

# Kurier Łódzki

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.

Telefon: Redakcji Nr. 38-38 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrytka pocztowa 132.

Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmują od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmują od godz. 1-3 po południu.

Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

## Polska z godnością odpiera zarzuty sowieckie.

Tekst noty wręczonej Litwinowowi rzeczowo określa sytuację.

Eksportacja zwłok Wojkova odbędzie się dziś.

Nowe aresztowania wśród rosyjskiej emigracji.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 9 czerwca.

W godzinach południowych poseł Państwa wręczył w Moskwie Litwinowowi notę rządu polskiego w odpowiedzi na notę wstępów. W tym samym czasie została wręczona i nota reprezentantów poselstwa sowieckiego w Warszawie.

Koła dyplomatyczne wyrażają uznanie traktacji z powodu umiarkowanego, racjonalnego i mało frazeologicznego tonu, którym nota jest zredagowana.

Tekst noty jest następujący:

„W odpowiedzi na notę pana komisarza z dnia 7 b. m. Nr. 243 T. j. mam zaszczyt z polecenia mego rządu oświadczyć, co następuje:

Rząd polski, głęboko dotknięty i oburzony faktem okrutnego mordu, którego ofiarą padł poseł ZSRR w Polsce, p. Wojkova, pragnie raz jeszcze dać wyraz uczuciu szczerego żalu i oburzenia. Wzburzył fakt tego morderstwa. W wyrażeniach tych rząd polski łączy się ze słowami, wypowiedzianymi przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej do p. prezesa C. K. W., słowami, do których pan Minister Spraw Zagranicznych dodał wyrazy swego ubolewania na pańskie rece, panie komisarzu sowiecki. Rząd polski tem bardziej boleje o czynem szaleńca narodowości niepolitycznej, że zdaje sobie doskonale sprawę z niebezpieczeństw, jakie z tego powodu wynikają dla politycznych i społecznych stosunków między rządem polskim a rządem ZSRR, do czego w dużej mierze przyczynił się nieodżałowanej pamięci poseł Wojkova.

Wobec tego rząd polski nie może uznać związku pomiędzy wymienionymi w nocie pana komisarza ludowego wypadka morderstwa a faktem popełnionego na terytorium Rzeczypospolitej mordu przez osobnika narodowości niepolitycznej z krzywdą państwa polskiego — faktem, który rząd polski i opinia polska najkategoryczniej potępia.

Rząd polski, opierając się na zwyczajach międzynarodowych, udziela azylu emigrantom politycznym różnych narodów natomiast zawsze przeciwdziałał i nie dopuszczał na swem terytorium do jakiegokolwiek planowej akcji, skierowanej przeciwko obcym państwom. Dlatego też rząd polski nie może poczuwać się do odpowiedzialności za czyn szaleńca, który — jak z pierwszych wyników śledztwa zdaje się wynikać — jest czynem indywidualnym. Rząd polski tem bardziej uchylić musi odpowiedzialność, że w swoim czasie oświadczył przedstawicielowi ZSRR stosowną ochronę osobistą z której jednak poseł Wojkova nie chciał nieostentacyjnie skorzystać. Poseł Wojkova, zgodnie ze swym życzeniem, stale i swobodnie poruszał się w kraju bez uprzedzenia władz bezpieczeństwa które m. in., nie były zawiadomione o przejeździe przez terytorium polskie b. chargé d'affaires w Londynie, p. Rosenholza i zamiarze posła Wojkova powitać p. Rosenholza na dworcu Głównym co niestety ułatwiło czyn mordercy.

Nie mogąc wobec tego, jak powyżej, przyjąć na siebie, odpowiedzialności za fakt morderstwa, jednakże z uwagi, że czyn ten miał miejsce na terytorium Państwa Polskiego, Rząd polski, pragnąc dać wyraz swym istotnym uczuciom i intencjom i chcąc zmniejszyć krzywdę, która spotkała rodzinę posła Wojkova, gotów jest rozpatrzyć jak najbardziej ewentualne życzenie ZSRR co do odszkodowania rodziny posła Wojkova, gdyby ona sobie tego życzyła.”

Co mówi min. Zaleski.

Wywiad przedstawiciela amerykańskiej agencji „United Press”.

Berlin, 9 czerwca.

Przejeżdżając przez Berlin w drodze do Genewy Minister Spraw Zagranicznych Zaleski udzielił na dworcu wywiadu berlińskiemu przedstawicielowi amerykańskiej agencji „United Press”.

W wywiadzie tym pan Minister Zaleski podał w zarysie treść odpowiedzi polskiej na notę rządu sowieckiego.

Następnie zaś na zapytanie, czy poselstwo sowieckie zostanie dopuszczone do udziału w śledztwie, odpowiedział, że na zasadzie obowiązującego w Polsce prawa dawstwa, każdy poszkodowany dopuszczony jest bezpośrednio do śledztwa. Rząd polski interpretuje to tak obszernie, że przyjmuje, iż poszkodowane jest w danym wypadku poselstwo sowieckie, wobec czego chargé d'affaires Ułjanow będzie mógł w charakterze przedstawiciela Sowietów brać udział w śledztwie.

Na pytanie o stanowisku rządu polskiego wobec ewentualnego żądania Sowie-

tów, by Polska wydała zakaz, dotyczący rosyjskich organizacji monarchistycznych, minister odpowiedział, że organizacje polityczne, których działalność wymierzona jest przeciwko ustrojowi innych państw, są w Polsce niedozwolone i nie istnieją.

Na zapytanie co do losu zabójcy, oświadczył pan Minister, że zależy to będzie od tego, przed jakim sądem zabójca będzie odpowiadał: doraźnym czy zwykłym. W pierwszym wypadku grozi mu kara śmierci. O trybie postępowania zdecydować może prokurator lub sąd.

W końcu pan Minister wyraził nadzieję, że poprawne dotychczas stosunki między Sowietami a Polską zostaną utrzymane nadal i że wypadek warszawski nie będzie miał na nie wpływu.

Echa zamachu w Europie.  
Nota sowiecka nie znajduje uznania.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Paryż, 9 czerwca.

Prasa paryska uznaje jednomyślnie za absurd przypisywanie przez Sowietów Polsce odpowiedzialności za zabójstwo w Warszawie posła Wojkova.

Winni są tu raczej — pisze „Temps” — sami bolszewicy i dodaje: „Gwałt wywołuje gwałt”. Sposób, w jaki bolszewicy zagarnęli władzę i środki, jakimi uciążliwie swe panowanie, utrzymują w sarkach ich ofiar nienawiść okrutną.”

„Journal des Débats” przypomina, że gdy cesarzowa austriacka, Elżbieta, zamordowana w Territet, nikt nie zwał za to winy na Szwajcarię. Tak samo, gdy Essad basza padł pod strzałami swego rodaka w Paryżu, nikt nie zwrócił się z reklamacją w sprawie tego morderstwa do rządu francuskiego.

Nie sposób — dodaje „Journal des Débats” — aby policjanci wciąż towarzyszyli dyplomatom. Nawet sami zainteresowani protestują przeciwko temu, jak np. podczas ostatniej konferencji ekonomicznej w Genewie.

Ponieważ rząd szwajcarski polecił policji swojej czuwać na każdym kroku nad delegatami sowieckimi, którzy przybyli na konferencję, delegacji sowieckiej, spotrzegłszy tę czułą opiekę, oświadczyli, że opuszczają Genewę, jeżeli ciągle eskortowanie ich przez policjantów nie będzie zaniesione i rząd szwajcarski musiał zastosować się do tego żądania.

W LONDYNIE NIE PRZEWIDUJĄ KOMPLIKACJI.

Londyn, 9 czerwca.

Prasa angielska omawia stanowisko.

jakie zajęły Sowiety po zamachu warszawskim. Dzienniki stwierdzają, że stwarzanie jakiegokolwiek łączności pomiędzy W. Brytanią a zamordowaniem posła Wojkova jest rzeczą nadzwyczaj śmieszną. Żaden poważny człowiek nie uwierzy w to. Angielski prezes ministrów i minister spraw zagranicznych wyjaśnili dostatecznie w izbie gmin, że decyzja angielska, zrywająca stosunki z Sowietami, spowodowana została względami na obronę interesów angielskich i to głównie względami wewnętrzno - politycznymi.

BERLIN ROBI NASTRÓJ WOJENNY.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Berlin, 9 czerwca.

Dziennik „12-Uhr - Blatt” twierdzi, że w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych śledzą z zaniepokojeniem rozwój konfliktu polsko - sowieckiego z powodu zamordowania posła Wojkova.

— Aczkolwiek komplikacje na tem tle wydają się każdemu mało prawdopodobne — pisze dziennik berliński — jednakże sytuacja zdaje się być coraz poważniejsza, ponieważ Sowiety zdecydowane są domagać się od Polski stanowczo wydania zakazu tworzenia wszelkich organizacji, przez emigrantów rosyjskich.

Obiega pogłoska — dowodzi dalej dziennik — iż rząd sowiecki zamierza wystosować do Polski drugą, ostrą notę, w której w formie ultimatywnej domagać się będzie spełnienia tego żądania.

— W każdym razie — konkluduje pismo — podlegające wojenni starają się wykorzystywać obecną chwilę dla swoich celów.

KTO MIECZEM WOJUJE.

Praga, 9 czerwca.

„Narod” nazywa notę Litwinowa do Polski śmieszną insynuacją.

Dziennik ten odmawia komunistom moralnego prawa do oburzenia się z powodu zamachu warszawskiego, albowiem właśnie bolszewicy uznali morderstwo za najwłaściwszą broń w walce politycznej.

„Narod” przypomina, ile to krwawych zamachów popełnili komuniści, chcąc tylko wymienić zbrodnię tego rodzaju, jak skrytobójczy mord, dokonany na czeskosłowackim ministrze finansów, dr. Rasznie, lub zgroza przejmujący zamach na katedrze w Sofji.

Ostrze swej nienawiści zwraca Moskwa przeciw Anglii.

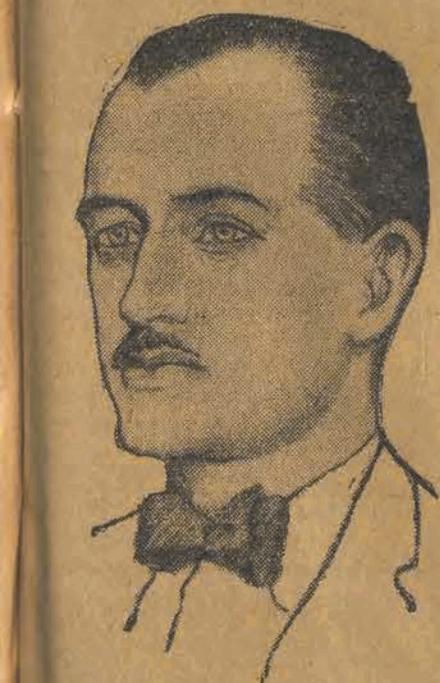
Butny ton prasy sowieckiej.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Moskwa, 9 czerwca.

Prasa sowiecka dzisiaj nastrojona jest

Ostre przesilenie w Egipcie



Angielski komisarz Lord Lloyd przyjęty przez króla Fuada, któremu za pośrednictwem, że rząd angielski przedłożył nowe propozycje i wręczył je w formie noty egipskiemu premierowi Sarnatowi Paszy.

Międzynarodowa Wystawa Sanitarno-Higieniczna

WARSZAWA, Al. Ujazdowskie, Szkoła Podchorążych

Otwarta codziennie od godz. 10-ej rano do godz. 11-ej wieczór. —

Koncerty Namysłowskiego i Radio.

— Kawiarnia, Restauracja. —

ta to zaczepny wobec Polski. Przeważa jednak nienawiść do Anglii. Wiece publiczne oraz głosy prasy wskazują na fakt, że widocznie wysłała instrukcja z łona propagandystycznej centrali komunistycznej, aby ostrze agitacji z powodu zamordowania Wojkowa skierować na Anglię.

„Izwiestja” i „Prawda” stwierdzają, że niebezpieczeństwo wojny wzrasta z dnia na dzień. Zamach jest iskrą, zapalającą bezkę prochu. „Ekonomiczeskaja Zitiń” określa zamordowanie posła, jako sygnał do wojny. Angielskim celem było w dalszym ciągu mącenie stosunków polsko - sowieckich po zerwaniu własnych stosunków z Rosją. Anglikom — jak pisał dzienniki sowieckie — chodziło o uniemożliwienie zawarcia paktu gwarancyjnego i neutralnościowego. Równocześnie jednak oświadcza dzienniki, że nota sowiecka wykazuje, iż pomimo polskich wyrazów ubolewania rada komisarzy ludowych nie jest zadowolona. Rząd Sowietów — pisał dzienniki — wysuwa nowe postulaty pod adresem Polski, licząc się z opinią i nastrojami kraju. Chcąc okazać siłę i energię, ażeby w świecie nie powstało wrażenie, że sowieckie państwo jest państwem drugorzędnym, którego przedstawiciele można traktować, jako zostających poza prawem i opieką. Przewszystkiem zażądają Sowiety od Polski rozwiązania wszelkich organizacji emigrantów rosyjskich w Polsce. „Izwiestja” twierdzą, że nota sowiecka pod adresem Polski jest przestroga w kierunku ludzi dokoła Piłsudskiego, aby się strzegli przed zbytnim konszachtowaniem z Anglią przeciwko Sowietom.

**DEMONSTRACJA W MOSKWIE.**

(Agencja Wschodnia).

Moskwa, 9 czerwca.

Wczoraj odbyła się demonstracja na znak protestu przeciwko zamordowaniu przedstawiciela sowieckiego w Warszawie, Wojkowa. Po wlecu przed gmachem kominternu, uformowano pochód, w którym niesiono czerwone sztandary, obciążone niekrepą, z napisami skierowanymi przeciwko wrogom rządu sowieckiego. Poselstwo polskie strzeżone było przez silny oddział policji, poza tem zaś w pogotowiu znajdowała się rezerwa wojskowa na wypadek napadu na poselstwo. Jest jednakże cechą charakterystyczną, że ani jeden z napisów na transparentach nie był zwrócony przeciw Polsce. — Wrogich wzmianek o Polsce nie było też wygłaszanych w przemówieniach. Cała akcja skierowana była przeciw Anglii.

**EKSSPORTACJA ZWŁOK POSŁA WOJKOWA.**

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 9 czerwca.

Jak już donosiliśmy w kondukcje pogrzebowym weźmie udział wojsko. Prócz tego do miejsca eksportacji zwłok, t. j. od poselstwa aż do dworca głównego ustawiony będzie szpaler honorowy z 4 kompanij piechoty.

W wojskowym kondukcje, który poprowadzi płk. Więckowski, znajdzie się jeden batalion piechoty pod dowództwem majora Bornstaedta, utworzony z dwóch kompanij piechoty z 31 i 21 pp. z orkiestrą, dalej dwa szwadrony 1 p. szwoleżerów i dwie baterje 1 dyw. art. konnej.

W piątkowym pogrzebie Wojkowa weźma udział również członkowie rządu polskiego z wicepremierem Bartlem na czele.

**ZAMACH KOWERDY ZEMSTĄ ZA CARA?**

(Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”).

Berlin, 9 czerwca.

Korespondent paryski „Tägliche Rundschau” donosi, że według opinij rosyjskich kół monarchistycznych w Paryżu poseł Wojkow był głównym winowajcą zamordowania rodziny caskiej. Według informacji „Europa Press” rosyjskie kół monarchistyczne w Londynie potwierdzają, że jedynym motywem zamachowca Kowery była chęć zemsty za zamordowanie rodziny carskiej.

**„ZNISZCIE, NA BOGA, PAPIERY”.**

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 9 czerwca.

Na chwilę przed zgonem poseł Wojkow, zapewne na pół przytomny, zwrócił się do obecnego w pokoju szpitalnym sekretarza poselstwa: „Zniszczcie, na Boga, papiery, które są w ubraniu”.

— Radzi Boha, uniczyłte eti bumagi. Papiery oraz klucze, znajdujące się przy umierającym zabrał w myśl polecenia sekretarza poselstwa.

Niewiadomo, oczywiście, jaka była

**W epoce rekordów.**

**Nowe wysiłki w dziedzinie awjacji.**

Agencja Telegraficzna „Express”.

Londyn, 9 czerwca.

Po powrocie lotników wojskowych poruczników Carra i Gilmana ministerstwo awjacji postanowiło, iż będą dokonane dalsze próby osiągnięcia światowego rekordu lotu na odległość bez zatrzymania. Lotnikom tym udało się bez za-

trzymania odbyć przestrzeń 3425 mil. Na tomiasz lotnicy francuscy przebyli bez zatrzymania się 3343 mil. Od tego czasu jednak rekord angielski został pobity przez Lindberga, który przeleciał o 185 mil więcej i Chamberlaina, którego rekord wynosi w przybliżeniu 3900 mil angielskich.

**Dokoła pożyczki amerykańskiej.**

**Co pisze „Börsen Kurier”?**

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 9 czerwca.

„Börsen-Kurier”, rozważając w dłuższym artykule sprawę pożyczki amerykańskiej dla Polski, przypuszcza, że uzyskanie jej przyczyni się do zmiany kursu polityki gospodarczej Polski, a tem samem może ułatwić zawarcie traktatu han-

dlowego z Rosją i Niemcami. Zdaniem autora artykułu, Polska, mająca tak nieznaczne długi państwowe przy równoczesnych bogactwach naturalnych, jest dłużnikiem, zasługującym na kredyt. Artykuł stwierdza wreszcie wzrastające zainteresowanie się zagranicznego kapitału rynkami polskimi.

**Posrednictwo Francji między Jugosławiją i Albaniją.**

**Mussolini udzieli życzliwego poparcia akcji francuskiej**

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Białogród, 9 czerwca.

Francja rozpoczęła tu istotnie akcję pojednawczą w konflikcie między Jugosławiją i Albaniją. Akcja ta nie nosi charakteru oficjalnego, prowadzona jest jednak bardzo energicznie. Francji zależy na tem, aby konflikt utracił swój obecny ostry i niepokojący charakter jeszcze przed rozpoczęciem sesji rady Ligi Narodów w Genewie. Pewną sensację wywołuje fakt, że francuskie strania nie wywołują zachwyty w kółach jugosłowiańskich. Francja jakoby stoi na stanowisku, że Jugosławija

posunęła się zbyt daleko i postąpiła zbyt nerwowo, wytwarzając pierwszą nastroj grożący wojną, wskutek czego ona także pierwsza powinna powziąć inicjatywę pokoju i ustępstw. Według ostat. wiadomości warunki jakie proponuje Francja, domagają się przedewszystkiem od Jugosławiji odwołania jej ostrych not, poczem Francja zaręczyłaby, że rząd Achmeda Zogu oswobodzi aresztowanego tłumacza poselstwa jugosłowiańskiego.

Z Rzymu donoszą, że Mussolini oświadczył, iż gotów jest poprzeć akcję francuską odpowiedniemi działaniami w Tiranie.

**Wileńska „ideé fixe” Litwy.**

**Śmieszny protest przeciw koronacji Matki Boskiej Ostrobramskiej.**

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Kowno, 9 czerwca.

Rząd opracowuje notę protestu do Watykanu. Z notą tą występuje rząd litewski w związku z zezwoleniem udzielonem przez Watykan na dokonanie koronacji Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej. No ta według informacji z kół rządowych, ma dowodzić, iż uroczystości koronacyj-

ne są dalszym etapem polonizacji (ziem litewskich i białoruskich za pośrednictwem kościoła. Podobną argumentacją postępuje się i rządowa prasa kowieńska. „Litwa” nazywa uroczystości koronacyjne nowym sposobem tworzenia unij Polski z Litwą, gdy orędowniczkę i opiekunkę Litwy i Białej Rusi koronuje się jako królowę Polski.

**Katastrofa kolejowa na linii Kalety--Podzamcze.**

**Nowozbudowany tor uległ podmyciu.**

Polska Agencja Telegraficzna.

Poznań, 9 czerwca.

Dyrekcja kolei państwowej w Poznaniu nadesłała w dniu dzisiejszym następujący komunikat:

Z powodu podmylenia toru wskutek oberwania się chmury wykołcił się dnia 4 b. m. o godz. 21.35 między stacjami Panki

i Kuleje na odcinku Kalety Podzamcze pociąg towarowy. Konduktorzy Skrabulski i Sobczak ponieśli śmierć na miejscu, dwaj żołnierze zaś jadący potajemnie pociągiem — zostali skaleczeni. 36 wagonów zostało rozbitych. Wypadek spowodował przerwanie ruchu, które trwało 20 godzin. Śledztwo w toku.

**Wśród chińskiego chaosu.**

**Marsz wojsk gen. Czang-Kai-Szeka naprzód.**

Londyn, 9 czerwca.

Polska Agencja Telegraficzna.

„Times” donosi z Szanghaju, że po 36-godzinnej walce wojska Czang-Kai-Szeka zajęły Han - Czong, zmuszając wojska prowincji Szantungu do wycofania się na Lin - Czeng.

**OBÓZ ZBROJNY.**

Agencja telegraficzna „Express”.

Londyn, 9 czerwca.

Kiang Sin z powodu przybycia wielkiej

ilości wojska przypomina wielki obóz z czasu wojny bokserskiej. Do Kieng Sienu przybył również poseł angielski Lamson który odbył szereg konferencyj z do wództwem wojsk. Władze cudzoziemskie podkreślają, iż obecność wojska cudzoziemskiego ma na celu jedynie bezpieczeństwo obcych poddanych.

treść tych dokumentów, o których zniszczeniu mówił konający poseł.

**DALSZE ARESZTOWANIE WŚRÓD MONARCHISTÓW ROSYJSKICH.**

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 9 czerwca.

Dzisiejszej nocy przeprowadzono w całym kraju dalsze rewizje i aresztowania wśród monarchistów rosyjskich. Aresztowano w Białymstoku dr. Aleksandra Rożnowskiego, w Grodnie łącznika mie-

dzy organizacjami monarchistycznymi Trusowa i b. płk. armij Denkina Radzenko. W Brześciu aresztowano Borysa Majmeschud, właściciela hotelu Savoy, p. Pantelejewa oraz b. płk. armij Wrangla — Frydrycha. W powiecie dubieńskim aresztowano Samosawatowa, b. oficera armij rosyjskiej, w Miłosnej pod Warszawą aresztowano Sergjusza Demaniana.

**SOWIECKIE PRZYGOTOWANIA.**

Agencja Wschodnia.

Moskwa, 9 czerwca.

Na najbliższą niedzielę zwołany zostanie wielki zjazd dowódców armij czerwonej. Zjazd mieć będzie na celu omówienie sprawy obrony nazewnitrz i utrzymania spokoju wewnątrz kraju.

**STRATY W KOŚCIELE MARIACKIM OCENIANE SĄ NA 20.000 ZŁOTYCH.**

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Kraków, 9 czerwca.

W związku z katastrofą wybuchu prochowni w Witkowicach, komitet odbudowy kościoła Mariackiego donosi, że straty w kościele wynoszą w przybliżeniu 20 tysięcy złotych.

**POŻARY W ROSJI.**

(Agencja Wschodnia).

Moskwa, 9 czerwca.

Według doniesień z Niżnego Nowgorodu spłonęła tam olbrzymia fabryka tkanin jedwabnych. Wraz z fabryką spłonęły znaczne zapasy surowca. G.P.U. wszczęła w sprawie pożaru tego energiczne śledztwo, bowiem zachodzi wątpliwość, czy był on dziełem przypadku, zaś pożary bryk są od kilku miesięcy zbyt częstym zjawiskiem.

**Na widowni politycznej.**

**WOJEWODA WILEŃSKI W STOLICY.**

Przybył do Warszawy wojewoda wileński Raczkiewicz, który był obecny na uroczystościach jubileusz ks. arcybiskupa Roppa, który obchodził 25-lecie odznaczeń biskupich. Nadto przybycie wojewody związane jest ze sprawą wyborów do samorządów gminnych, a wreszcie z uroczystością koronacji obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej.

**WYJAZD MGR. LAURIEGO.**

Monsignore Lauri wyjeżdża 12 b. m. do Rzymu, gdzie otrzyma kapelus kardynalski. Złoży wizyty pożegnalne p. Prezydentowi Rzplitej, a dzień wicepremierowi Bartłowi.

**PROTESTY PRZECIW WYBOROM.**

Przedstawiciele listy Nr. 7 (Związek właścicieli realności), tudzież listy nr. 10 (komunistyczna) złożyli na ręce ministra spraw wewnętrznych protest, domagający się unieważnienia wyborów Rady Miejskiej w Warszawie.

**DOKOŁA SPROWADZENIA ZWŁOK SŁOWACKIEGO.**

Wicepremier Bartel odbył dziś konferencję z delegacją komitetu krakowskiego sprowadzenia zwłok Juliusza Słowackiego. W skład tej delegacji wchodzi wojewoda krakowski, profesor Kalibach wiceprezydent miasta Schneider oraz przedstawiciel młodzieży krakowskiej Mikolajczyk.

**Złote uśmiechy fortuny.**

15-ta LOTERJA PAŃSTWOWA  
3-cia klasa — 1-y dzień.

Zł. 60.000 nr. 9169	Zł. 25.000 nr. 94640	Zł. 5.000 nr. 85.639	Zł. 2.000 n-ry: 17213 26814	Zł. 1.000 nr. 97812	Zł. 400 n-ry: 61552 68189 93674 99771	Zł. 300 n-ry: 11184 24810 37069 45584	56777 58285 60157 77317 96157 102329	Zł. 250 n-ry: 3040 7179 7191 13584	23376 29826 33960 36520 39718 40496 41638	41753 42621 74857 78600 80275 81025 96781	Zł. 225 n-ry: 1375 4963 6717 8971 14421	16552 18042 20032 23172 24030 24771	25109 25269 25340 25390 25580 26111	26117 26137 26418 28554 29484 29773	32297 33291 33919 34092 36919 36996	38258 38367 38654 39632 39803 40331	41804 45067 45696 45788 46958 47281	49909 50933 53863 55042 55052 56880	59376 61165 61940 62265 64595 65281	65837 68624 69181 69658 69811 72387	73724 76935 78066 80952 81031 82397	84247 84325 85331 85362 88116 89581	89911 92223 92585 93897 94034 95281	96164 97083 98231 98281 99135 99671	102255 103023 103094 103313 104892
---------------------	----------------------	----------------------	-----------------------------	---------------------	---------------------------------------	---------------------------------------	--------------------------------------	------------------------------------	---	---	---	-------------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	-------------------------------------	------------------------------------

**KLISZE**  
do REKLAM GAZETOWYCH  
CENNIKÓW PROSPEKTÓW  
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych  
RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE  
i WYDAWNICZE WYKONAWA  
**BORKENHAGEN 100**  
ŁÓDŹ Piątkowska

# NIEŚMIERTELNA IDEA.

Łódź, 9 czerwca.

Od wybuchu rewolucji bolszewickiej obserwować można było w Rosji sowieckiej trzy etapy w walce z religią. Etap pierwszy przypada na okres t. zw. komunizmu wojennego. W okresie tym walka z religią miała wybitnie zbrojny charakter. Ekspedycje „karnego” przeciwko kościołom były wówczas na porządku dziennym; niemal codziennie „konfiskowano” majątki kościelne, aresztowywano duchownych, których niezwłocznie wysyłano do obozów koncentracyjnych, a w kościołach i klasztorach urządzano kluby organizacji „bezboszników”.

Kiedy okres t. zw. „komunizmu wojennego”, trwający około trzech lat, ustąpił miejsca okresowi t. zw. nowej polityki ekonomicznej (NEP), walka z religią straciła na intensywności. Okoliczność tę objaśnić należy sobie przede wszystkim ogólnym upadkiem aktywności wśród komunistów oraz wzmożoną aktywnością duchownych rosyjskich. W okresie tym powstał nowy typ kapłanów, przedstawicieli t. zw. żywej cerkwi, którzy z niezwykłym poświęceniem bronili wiary i religii. Zapal ten działał oczywiście na masę, a prześladowania duchownych przez komunistów odnosiły ten skutek tylko, że armia wierzących stała się większa.

Trzeci etap walki władz sowieckich z kościołem odznacza się niejaką biernością obecnych władców Rosji w stosunku do kościoła. Polityka kościelna rządu sowieckiego, nacechowana jest w chwili obecnej jaknajzupełniejszą, choć niechętną aktywnością. Otwartej walki z kościołem w Rosji się obecnie wogóle nie prowadzi.

Zaznaczyć wypada, iż polityka ta zaczyna wywoływać jednak zupełnie jawne niepokojenie wśród komunistów, gdyż, jak to stwierdza „Raboczaia Gazeta”, ostatnimi czasy obserwować można stały wzrost nastrojów religijnych nie tylko wśród nowej burżuazji, lecz i w szeregach robotników. Zdaniem prasy sowieckiej, to następstwa wzmożonej działalności rozmaitych sekt i organizacji religijnych. Działacze komunistyczni sądzą znów, że jest to rezultat ponownych prób burżuazji skierunku zdobycia wpływów w pewnych warstwach ludu pracującego.

„Raboczaia Gazeta” stwierdza w związku z tem, że antagonizmy pomiędzy poszczególne sektami kościelnymi ostatnimi czasy zupełnie widocznie się zacieśnia. Obserwować można jakby zawzięte bronie pomiędzy poszczególnymi, dotychczas zwalczającymi się organizacjami religijnymi. Pismo zwraca uwagę na jedną jeszcze okoliczność, że mianowicie bogaci przedstawiciele nowej burżuazji popierają materialnie wszelkie organizacje religijne. Duchowni poszczególnych sekt otrzymują ostatnio środki na budowę nowych i remont starych kościołów.

Jest rzeczą charakterystyczną, że ostatnimi czasy potęgowała się w Rosji również zewnętrzna aktywność kościoła. Choć, co jeszcze dwa lata temu było rzeczą niemożliwą, dziś jest zjawiskiem zupełnie normalnym. Broniąc się przed atakami ze strony władz sowieckich, organizacje kościelne występują z niezwykłą energią. Prasa bolszewicka przytacza nawet szereg bardzo stanowczych wystąpień ze strony przedstawicieli kościoła przeciwko rządowi sowieckiemu. Tak naprzykład w powiecie bronickim, gubernii moskiewskiej, duchowieństwo miejscowe zorganizowało w dzień i mają potężną demonstrację antykomunistyczną.

Rząd sowiecki uświadamia sobie w całej pełni niebezpieczeństwo, grożące mu ze strony kościoła. Jeśli jednak pomimo narazie ostrzejszej walki z religią nie prowadzi, względnie prowadzi ją w sposób stosunkowo chaotyczny, to dlatego, że wszystkie dotychczasowe metody, jakimi bolszewicy posługiwali się w swej walce z kościołem, najzupełniej zawiodły, wskazywając równocześnie rząd sowiecki w oczach ludności.

Idea wiary okazała się nieśmiertelną. Wszelkie prześladowania, najbardziej

krwawe, wszelkie represje najbardziej dzikie, potęgowały jeno wpływy i powagę religii w oczach mas, które cudownym instynktem serca wiedzione odpychają o-

chłną, okrutną, z nienawiścią obłudnej wypływającą doktrynę bolszewizmu, a wyciągają stęsknione nadziejami ramiona ku wznioślejszej ideologii chrześcijaństwa, na mi-

łości budującego swe niepokonane władztwo dusz.

G.

## Wskrzeszanie wczorajszych haseł. Entente Cordiale przez pryzmat chwili.

(Od własnego korespondenta).

Paryż, w czerwcu.

Niespełna pół dnia trwa wprawdzie przejazd z Paryża do Londynu, aż paru lat trzeba jednak było na urządzenie nie tylko uroczystego, ale i bardzo serdecznego przyjęcia, którego doznał niedawno w Anglii prezydent Rzeczypospolitej Francuskiej.

Bezstronność nakazuje stwierdzić, że nostalgia za utraconym rajem politycznym daje się dziś wyraźnie odczuwać na Downing - Street, że nad wskrzeszeniem Entente Cordiale wielkobbrytyjscy dyplomaci w obecnej chwili zwłaszcza gorliwie pracują. Wyliczać ponownie przyczyny tego nawrotu, wymieniać raz jeszcze Chiny, Rosję, Egipt, etc.? Czyż nie są to okoliczności, znane każdemu czytelnikowi. Należy raczej zastanowić się — bodaj pozbieżnie — jakie istnieją realne szanse neojansu, projektowanego przez Foreign Office, jakie panują teraz nastroje na Quai d'Orsay, a przedewszystkiem co myślą o tem społeczeństwo francuskie. Ze względu bowiem na mającą się rozegrać w niedalekiej stosunkowo przyszłości kampanię wyborczą i na tradycyjne wprost zainteresowanie, okazywane przez szerokie warstwy ludności zagadnieniami polityki międzynarodowej, opinia kraju staje się czynnikiem, który nie może być zapoznany przez miarodajne sfery rządowe. Tembardziej, iż aktualność problemu potęguje fakt, iż osiã koncepcji aljansowej jest wszak w gruncie rzeczy kwestja taktyki wobec Rosji sowieckiej, a z tem — w pojęciu Francji — ściśle wiąże się sprawa ruchu komunistycznego na gruncie tutejszym oraz takie lub inne widoki na przyszłość chociażby spłatę długów carskich.

Ma społeczeństwo świadomość tego, że przyjaźń, przepięczeniowana tak obficie przelana wspólnie krwią, osłabił szereg powojennych konferencji, zwoływanych zazwyczaj za inicjatywą Londynu, a systematycznie zmierzających ku utrwaleniu pokoju wszechświatowego na podstawach sprzecznych często z treścią i duchem traktatu wersalskiego. Francuska polityka nolens volens podporządkowywała się hasłom, głoszonym przez angielskich mężów stanu. W błękitnych wodach Morza Śródziemnego i jezior Szwajcarskich topniał powoli kryształowy blok Entente Cordiale, ostatecznie przekształcony w Locarno na poroważa galarete Entente Européenne, uroczystie proklamowaną, jako zwrotny punkt w dziejach stosunków międzynarodowych, jako zasadniczy dogmat wiary politycznej, obowiązujący rządy, społeczeństwa i nawet poszczególne jednostki.

Pakt locarneński uzyskał prawa obywatelskiej waluty dyplomatycznej, posiadając ustabilizowany kurs międzynarodowy, stał się zaufania godną polisą ubezpieczeniową od napaści zbrojnej, krzywdziej terytorialnej i innych „nieszczęśliwych wypadków”.

Komunikat oficjalny, strzeszczający wyniki pobytu panów Doumergue'a oraz Brianda w Londynie i tłumaczący konieczność „zacieśnienia Entente Cordiale, która i nadal pozostaje najtrwalszym fundamentem pokoju w Europie” wywołał bardzo silne wrażenie i bardzo różnorodne komentarze we Francji. Wizyta Brianda odbył z Chamberlainem dłuższą rozmowę poufną, można więc oczekiwać praktycznych wyników tej podróży. „Zarówno na Dalekim Wschodzie, jak i w Europie, ceną dziś dla Wielkiej Brytanji jest przyjaźń Francji. Wyowiedzenie sojuszu z Japonią nie pomogło jej uzyskać w Chinach czynnego poparcia ze strony Stanów Zjednoczonych, choć zdawało się, iż można na to liczyć, poświęciwszy Tokio dla Waszyngtonu. Ukonstytuowanie bloku antysowieckiego w Europie spełzło na niczem, gdyż okazało się, że interesy poszczególnych krajów są i w tej dziedzinie polityki nadto rozbieżne. Flirt z Włochami miał tę jedną dobrą stronę, iż wykazał Anglii niebezpieczeństwo systematycznej współ-

pracy z imperjalizmem o tak gwałtownem tempie, w jakim prowadzi sprawę p. Mussolini. Niewątpliwie pomoc Foreign Office w kwestji okupacji Nadrenji może okazać się skuteczną naszą natomiast współpraca w walce z agresywnym bolszewizmem i w rozwiązaniu problemu chińskiego jest wprost niezbędna, możemy to śmiało sobie rzec”.

W imię właśnie owej, jasno przez „Diplomaticusa” w „L'Impartial Français” sformułowanej, a życiowo tak rozumnej maksymy: „donnant — donnant”, wyraża senator G. Reynald, wice-prezes Komisji Spraw Zagranicznych, nadzieję, że Anglia niemiecki szczerze od Francji pragnąca utrwalenia pokoju powszechnego — ożwiwać będzie nad poszanowaniem obowiązujących traktatów i kategorycznie sprzeciwi się przeto wszelkiemu kwestionowaniu istniejących dziś granic. Jedynie chęcią zapobieżenia ewentualnym konfliktom zbrojnym kieruje się Francja, utrzymując w prowincjach Nadreńskich odpowiedni kontyngent wojsk, gdyż opinia publiczna musi poważnie niepokoić wojowniczy

duch większości narodu niemieckiego, gwałtownie protestującej przeciwko obecnemu statutowi terytorjalnemu i nieustannie grożącej rozwiązaniem tej kwestji... młeczem. Specjalną uwagę zwraca senator Reynald na obelżywy, wzywający ton prasy niemieckiej wobec Polski.

Wskrzeszane przez Anglię — w imię groźby bolszewickiej — hasło Entente Cordiale obejmuje w pojęciu polityków francuskich również i zagadnienie Nadrenji, której okupacja zabezpiecza całość terytorjalną Polski i zapobiega krwawym zażagom. Miarodajne sfery uważają tę okoliczność za ważniejszą, aniżeli spłatę, bardzo, nawłsem mówiąc, problematyczną częścią długów carskich, a obiecwaną przez „towarzysza Rakowskiego” w razie, jeśli Francja pozostanie nieczułą na zew „perfidnego Albionu”, no i w razie, jeśli otworzy bolszewikom odpowiednie wielkie — kredyty! Wewnętrzna zaś polityka gabinetu Poincaré'ego zdaje się świadczyć, że rodzimego komunizmu rząd nie obawia się zbytnio.

Z. K.

## O czem piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

Zabójstwo posła Wojkowskiego i agresywna nota Sowietów pod adresem rządu polskiego jest jeszcze ciągle ośrodkiem zainteresowania stolicy. Słusznie podkreśla „Głos Prawdy”, że główną winę istnienia emigracji nienawidzącej obecnych władców Rosji, ponoszą same Sowiety.

„Emigracja rosyjska jest w obrzymiej jej większości dziełem rządu Sowietów. Opierając swą władzę nad Rosją na bezwzględny terror, zdawał on sobie sprawę, że pcha swoich antagonistów ku krańcom nienawiści. Zmuszając ich do ucieczki poza granice Rosji, zepchnął te wrogie sobie czynniki rosyjskie na barki przedewszystkiem państw europejskich, przysparzając im w ten sposób licznych kłopotów, natury ekonomicznej i politycznej. Jeżeli więc dzisiaj rząd sowiecki wyraża pretensje pod naszym adresem z powodu istnienia tych emigrantów, ożywionych niewątpliwie uczuciami dalekimi od przyjaźni względem rządu w swej ojczyźnie, można je tylko zrozumieć na tle tej specyficznej „proletariackiej” kultury komunistycznej, zastępującej prawo azylu „zgniłej” kultury burżuazyjnej kula czekisty i prawem czczyczałki.

Nie co innego przecież, jak terror sowiecki, stosowany w Rosji, jest niebezpieczeństwem dla pokoju, bowiem pokud on istnieje, istnieje wielka emigracja rosyjska, która w swych wewnętrznych nastrojach i w swych tendencjach oczywiście nie jest pokojowo usposobiona względem Sowietów. Jeżeli mimo to, stan pokoju między Moskwą a innymi państwami, zwłaszcza sąsiedzkimi nie jest z tej strony ani w niczym zagrożony, ani też tem więcej nadwyrężony, świadczy to tylko o czułości rządów tych państw i ich stanowczej woli niedopuszczenia do jakichkolwiek ekscesów ze strony monarchistycznych odłamów emigracji rosyjskiej.

Nieco inaczej oświetla sytuację „Gazeta Poranna Warszawska”:

„Do wywołania podnieconego przeciwko sobie nastroju wśród swoich „białych” wrogów, poważnie przyczyniła się sama czerwona Moskwa, podnosząc wielki alarm o jakoby grożącej jej, ze strony świata burżuazyjnego, — wojnie. Ten alarm, przynajmniej od strony sowieckiego frontu zachodniego, był tak dalece bezpodstawny, że aż możnaby posadzić o nieszczerłość intencji; mógł wszakże pobudzić pewne żywioły lub jednostki do próby wywołania czy też (jak one zapewne sądziły), zaostrezenia i przyspieszenia polsko - sowieckiego kryzysu.

Jednak owo szerokie tło mniej nas w tej chwili interesuje, zwłaszcza, iż sowieckie enuncjacje wyraźnie dopuszczają, w tym toku myśli, związek z faktem zabójstwa tylko moralno-nastrojowy.

Natomiast co do zarzutów, bezpośrednio ku nam zwróconych, mianowicie tolerowania przeciwsowieckiego ruchu politycznego na terytorjum Polski, to nie sądzimy, by owe zarzuty

odpowiadały prawdzie. Oczywiście w interesie Polski leży ściślejsza kontrola nad naszą kolonią rosyjską, skoro się okazało, iż z jej łona mogą powstać tak tragiczne i niepożądane niespodzianki.

„Warszawianka” zrecznie podkreśla słabe punkty noty sowieckiej:

„Wiązanie morderstwa w Warszawie z Pekinem, Szanghajem i Londynem jest oczywiście nie roztropne i raczej osłabia stanowisko Rządu Sowietów. W myśli tego Rządu, wyraźnie zresztą wyrażonej, zarzut ten tak się układa, że występowanie przeciw Sowietom w kilku miejscach Azji i Europy rozzuchwala przeciwników ich w innych krajach. Jest to, w gruncie rzeczy, przyznanie istnienia światowej sieci bolszewicko-komunistycznej, wywołującej niepokój Sowietów o istnienie światowego również porozumienia przeciw tej sieci.

„Robotnik” usiłuje znaleźć związek między morderstwem warszawskim, a odezwą otoczenia W. Ks. Mikołaja Mikołajewicza:

„Obóz monarchistyczny, orientujący się na Mikołaja Mikołajewicza, zajął z punktu postawy niezmiernie agresywną w stosunku do socjalistycznych i demokratycznych odłamów emigracji.

Dla takiego „nastawienia psychicznego” zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Londynem a Moskwą było pobudką, wzywając „do czynu”. Jak nas informują, bezpośrednio otoczenie Mikołaja Mikołajewicza dało rozkaz, by „wierni” usiłowali zaostrezyć położenie wobec Związku Republik Sowietkich wszędzie i wszymi kimis sposobami, jakie w danych warunkach okaza się możliwe. Wystrzał Kowderdy byłby jednym z owych „sposobów zaostrezenia”, stanowiłby zatem typową prowokację.”

„Kurier Poranny” zbija próby wiązania niepowodzenia polityki sowieckiej na arenie światowej z zamordowaniem Wojkowskiego:

„Zupełnie niepodobna zrozumieć, w czem rząd Polski miałby być „odpowiedzialny” za metody postępowania wobec dyplomacji sowieckiej, stosowane przez chińskiego generała Czang-Tso-Lina i angielskiego premiera Baldwina. Rząd Polski pierwszy z pomiędzy rządów świata nawiązał stosunki dyplomatyczne z Moskwą we własnym przez nikogo w Polsce nigdy nie kwestjonowanym interesie i nigdy nie objawiał najmniejszego zamiaru ich zerwania, stawiając sprawę pokoju ponad wszelkie inne względy, skrupuły i wątpliwości. Odstąpienia od tego stanowiska ani generał Czang-Tso-Lin, ani p. premier Baldwin nie mają możliwości rządu Polski namówić skłonić. Niewątpliwie niema tego zamiaru i rządu Moskwy, dobrze świadomy, że niewzruszona pokojowa postawa Polski jest jedną z najpewniejszych gwarancji nie tylko pokoju powszechnego ale i jego własnego trwania.”

### Dzieciom rachitycznym

Wyciąg z dodatku do „Motor” (wyciąg ze świetnej kosoźdrzewiny) „Silv-Oxon-Motor” w płynie działa dodatnio na zdrowie dziecka.

Wstrzągnąć się taniach, lecz bezwartościowych naśladowaniach — pozabawiając własności leczniczych.

# Stolica, mieniąca się mozaiką barw.

## Piękno i swoisty urok Brukseli.

Majestatyczny Grand Place. Cud średniowiecza zaklęty w teraźniejszość. Skok przez stulecia. Śródmieście. Dzielnica portowa.

(Korespondencja własna).

Bruksela, w czerwcu 1927 r.

Kto z turystów nie zna pięknego Grand Place brukselskiego!

Kto nie podziwiał niezwykłych efektów świetlnych na wieżycy gotyckiego Ratusza, gdy ją wylóca promienie słońca i z czarnego prawie od starości wieków kamienia wydobędą bladobłękitne odbłyski!

Przedziwnie wygląda ów plac średnio-wieczny, otoczony ze wszystkich czterech stron gmachami o surowych frontach, zla-godzonych z lekka pozłotą i rzeźbą gdy w niedzielę, o wczesnym poranku, pokryją go wielkie barwne płachty parasoli przekupek, handlujących jarzynami i kwiatami. Rubensowska orgia kolorów razi oczy przechodnia. Czerwieni jaskrawa pomidorów, usypanych całymi górami, odżywa się harmonijnie od zieleni włoszczyzny we wszystkich jej tonacjach.

— Wszystkimi kolorami tęczy mienia się kępy kwiatów zebranych z kwitnących pól i ogrodów Flandrii. W przesyconym wilgocią, nawpół morskim powietrzu Brabantu, wszystkie kolory i kształty zarysowują się, świecą z niezwykłym natężeniem i ostrością. Zyskując na delikatności odcieni, nie tracą nic jednocześnie ze swej wyrazistości.

Ulokowane w wąskich kiszkach bary i szyneczki o łukowatych sklepieniach nie tylko nie psują charakteru i stylu placu, lecz podkreślają go swym wewnętrznym urządzeniem, swymi stolkami o wyplatanych słomą siedzeniach, o wygiętych oparciach — skopjowanymi jakby z obrazów Temiersa czy van Ostade'a.

Wystarczy jednak przejść przez wąską uliczkę de la Violette, wiodącą na prawo od placu ku wielkim bulwarom, aby bezpośrednio przeskoczyć kilka wieków, znaleźć się odrazu w wirze współczesnego wielkiego miasta, w środowisku ulicznym XX-go wieku.

Jeszcze jaskrawsze bodaj kontrasty znajdzie ten, kto, choć turysta przygodny, wymknie się z zaczarowanego koła zwykłego flanażu po śródmieściu i siadłszy do wygodnego autobusu Bourse - Place S-te Croix lub do tramwajowej czternastki, zwiedzi przedmieścia: waloński Ixelles, flamandzkie Anderlecht lub Saint - Gilles. Nic tutaj nie przypomina wielkiego miasta. Prowincja flamandzka lub walońska, Furnes, Malines, Namur, Binche — przeniesione żywcem z ich dwupiętrowymi domami o dwu lub trzykiennej fasadzie, z małymi sklepikami, z niewiarogodnie licznymi szynkami, z małymi wysypanymi piaskiem w niedzielę placykami, na któ-

rych rozgrywają mecze footballowe ekipy nieznanych wielkości przedmiejskich. Na przedmieściach flamandzkich zwraca uwagę wielka ilość dzieciaków, bawiących się swobodnie na placach i chodnikach, a często i na jezdni. Zaraza automobilowa nie dotarła tu jeszcze, idylli małomiasteczkowej nie mać turkot pojazdów, powietrza nie zatrują opary benzyny. W gorące, upalne wieczory wysiadają przed domami całe rodziny na wystawionych na chodnik krzesłach zająwują zasłużonego odpoczynku ojcowie z nieodstępna fajką w ustach, roznegliżowani, bez marynarki i krepującego kołnierzyka, poważne matrony w zlekka zaniedbanym stroju domowym. Od czasu do czasu przejdzie obwodowy policjant, witany przyjaźnie; tu i owdzie przystanie, utnie krótka

pogawędkę i kroczy dalej, przyglądając się pobłażliwie swoim współobywatelom.

Odmienny znów charakter ma dzielnica t. zw. portowa, Brukselles - Maritime, przetrnięta kanałami, mostami kolejowymi, tętniąca życiem i gwarem handlowym, zadymiona, najeżona masztami okrętowymi, kominami. Przedsmak doków Antwerpji i przystani w Ostendzie.

Od zachodu zaś podchodzi pod miasto wilegiaturowa osada — przedmieście Boisfort, otoczona ze wszystkich stron lasem, przepięknym Forêt de Soignes, który zaczyna się już u wylotu brukselskich alei Ujazdowskich — Avenue Lonise.

Mozaikową barwną i niejednorodną jest stolica małego, siedmiomilionowego kraju.

J. L.

## Wiadomości radjofoniczne.

### Radio ratownikiem podczas powodzi.

Podczas wielkiego wylewu rzeki Missisipi, radio odegrało olbrzymią rolę informatora, ostrzegającego ludność zagrożonych okolic o możliwości przerwania tamy i o groźnym niebezpieczeństwie. Samochody i aeroplany były zaopatrzone w stacje nadawcze, które sygnalizowały i alarmowały ludność w miejscach najbardziej zagrożonych wylewem.

### Dzieci autorami radjowymi.

Ogromną popularnością wśród słuchaczy amerykańskich, nie tylko dzieci, ale i dorosłych, cieszą się audycje dziecięce, które nadawane są najmniej dwa razy w tygodniu.

W godzinach dziecięcych występują przed mikrofonem, jako autorzy, dzieci, specjalnie zaangażowane dla tych celów przez dyrekcje danych stacji. Dzieciom w produkcjach tych nie narzuca się jakiejś formy, pozostawiając im przed mikrofonem zupełną swobodę, tak, że zachowują się one, jakgdyby podczas zabawy w swoim dziecięcym pokoju.

Tego rodzaju produkcje znajdują duże uznanie, zwłaszcza wśród młodocianych radiosluchaczy.

### Muzeum radjowe w Londynie.

Jednym z najbardziej nowoczesnych muzeów jest muzeum radjowe, otwarte ostatnio w Londynie. Muzeum to daje całkowity przegląd radjofonii od pierwszego jego zarania, t. j. począwszy od pierwszych prymitywnych wynalazków ojca radjofonii — Marconiego. Zebrane są tam wszystkie wynalazki i aparaty różnej konstrukcji z ostatnich 25 lat. Dopiero w muzeum tem orientuje się widz, jak w błyskawicznym tempie postępował rozwój radjofonii w ostatnim ćwierćwieczu.

Był jednak.

Już czwarty dzień.

— Ale co się stanie piątego?

Spazm rozpaczny chwytął ją za gardło. Oto co minutę mogła go utracić.

• • •

Szedł z uśmiechem na ustach.

Proszyl drobny, suchy śnieg.

Padal na jego wilgotne usta, pieszcząc je delikatnie i topniał na nich.

Miał w duszy karnawałowy nastrój.

Uszy jego radowały się dzwoniącym mknących co chwila saneczek.

Oczy błędziły bezzwrotnie po wystawach, uśmiechały się pobłażliwie ku kolorowym kapelusznom damskim, ku sukniom i koronkom. Błyskały lekkim zaciekawie niem na widok ksiązek, nudziły się w szarzyźnie emalowych przyborów kuchennych, ożywiały lekkim łakomstwem na widok butelek z trunkami.

Nagle usta jego rozchyliły się wyraźnym, miłym uśmiechem.

— Srebrny pantofelek.

Przystanął.

— Śliczny.

Patrzył na jego srebrzysty połysk i nieporównaną dystynkcję.

— Kto ciebie nosił będzie? Czyją nóżkę ustroisz?

Czy będzie to zwinna nóżka tancerki, nużającej się w trudzie szalonego ruchu, w świetle wspaniałych kinkietów i wzbudza jąca burzę oklasków?

Czy może młoda żona — strojnista przyprowadzi tu męża swojego i przytulwszy się rozkosznie do jego boku, wyszepce:

### Radio na usługach dobroczynności.

W Anglii wszedł w modę zwyczaj, że wszystkie radiostacje zwracają się co pewien czas z apelem do radiosluchaczy, wzywając ich do wspomnienia różnych instytucji dobroczynnych. Skuteczność tych apelów jest wprost nadzwyczajna, gdyż, jak wskazują sprawozdania, drogą tą wpłynęło do kas różnych instytucji społecznych 25 tysięcy funtów szterlingów.

### Rozwój radjofonii w okręgu krakowskim.

W Krakowie urząd pocztowy rejestruje przeciętnie około 100 nowych radiosluchaczy dziennie. Ogółem cyfra zarejestrowanych radioamatorów w okręgu krakowskim osiągnęła liczbę 8 tysięcy osób, z czego połowa przypada na Kraków, zaś reszta na województwo krakowskie.

Zainteresowanie radjem wśród ludności okręgu krakowskiego po uruchomieniu radiostacji krakowskiej, jest bardzo wielkie, o czem świadczy dobitnie wzmożony ruch przy okienkach rejestracyjnych tamtejszych urzędów pocztowych.

### O nową radjofoniczną stację na Pomorzu.

Radjoklub zachodniej Polski wydelegował prezesa Radjoklubu w Unisławiu do p. wojewody pomorskiego Młodzianowskiego dla zasięgnięcia informacji w sprawie wybudowania silnej stacji radjofonicznej na Pomorzu.

P. wojewoda oświadczył, że czyni się starania, aby związki komunalne na Pomorzu zawarły porozumienie z „Polskim Radjo“, deklarując przytem swój udział pieniężny. P. wojewoda zaznaczył, że życzeniem zarówno władz wojewódzkich, jak i komunalnych byłoby, aby stacja ta posiadała dużą siłę nadawczą — około 15 kw.

## Rodzi e dbający o zdrowie dziecka

winni pamiętać zawsze o dodaniu do kąpieli łyżeczki płynu Silv-Ozon-„Motor“ (wyciąg ze świeżej kosodrzewiny). Przez systematyczne dodawanie do kąpieli Silv-Ozon-u-„Motor“, dziecko rozwijając się będzie normalnie. Wystrzegaj się tanich, lecz bezwartościowych naśladownictw, pozabawionych własności leczniczych.

### Rozwój radjofonii w Kanadzie.

Rozwój radjofonii w Kanadzie postępuje bardzo szybko naprzód. Dotychczas zarejestrowano przeszło 300 tys. radioodbiorników. Rok 1926 przyniósł 150 tysięcy nowych zarejestrowań. Ogółem według ostatnich obliczeń, liczba radioamatorów, słuchających radja, wynosi około miliona ludzi.

### Nowy system w radjofonii

Profesor fizyki na uniwersytecie w Bolonii — Majorama wynalazł nowy system w radiotelefonii. Posługuje się on promieniami ultrafioletowymi, które, w praktycznym zastosowaniu, dają bardzo czysty i silny odbiór w słuchawkach.

Próby tego rodzaju odbyły się między Bolonią a wsią, położoną o 16 km. od Bolonii i dały bardzo dobre wyniki.

### Sztuczne echo w studjo.

Stacje zagraniczne używają często przy nadawaniu swoich audycji kilku mikrofonów, celem wywołania specjalnych efektów słuchowych. Niedawno cały szereg stacji zagranicznych wybudował specjalne studia, które służą do wytworzenia sztucznego echa. Studjo takie jest stosunkowo małe i połączone jest otwartymi drzwiami ze studjum głównym. W obu studjach są ustawione mikrofony w odpowiedniej odległości od siebie, przyczem mikrofon i studjo, służące do wywołania echa, są specjalnej konstrukcji.

Urządzenie to sprawia, że audycje wychodzą dużo czystej i wyraźnej, gdyż przy słuchaniu ich ma się wrażenie, jakby były one nadawane nie z małego studia, lecz z obszernej hali o doskonałej akustyce.

Zastosowanie tego małego studia w połączeniu z dużym wydało doskonałe rezultaty, jak to wykazała praktyka angielskich towarzyszy nadawczych.

### Radjofoniczna stacja w Strasburgu.

Budowa radiostacji w Strasburgu postępuje szybko naprzód. Będzie to stacja radjofoniczna o mocy 10 kw. w antenie przeznaczona do retransmisji programów paryskiej stacji szkoły poczt-telegrafów. Radiostacja ta będzie miała duże znaczenie propagandowe dla Alzacji i Lotaryngi, które to kraje są silnie okupowane przez fałszywe Niemce, a głównie przez 25 kw. stacje radiofoniczne w Langenbergu.

## Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

## Kuszary pantofelek.

Przyglądała mu się długo.

Ile razy przechodziła, tyle razy jej stęsknione oczy wchłaniały w siebie jego srebrzysty połysk i nieporównaną dystynkcję.

Mrużyła lubieżnie oczy, wargi jej dygotały leciutko.

Kładła się spać z myślą o nim.

Budząc się w nocy, przygotowała go najśrodszym wspomnieniem tęsknoty.

Tuliła twarz do poduszki i płakała za nim cichutko.

Obsypywała pocałunkami jego subtelne klamerki i małe gwiazdki, zdobiące go gdzie niedzie.

— Srebrny pantofelek. —

Było to nieziszczalne marzenie dla niej.

Pantofelki srebrne kosztowały połowę jej pensji.

Daremnie sumowała skrzętnie drobne liczby.

Przy największych oszczędnościach zostawało jej na obcas zaledwie.

Rzeczywistość była druzgocąca ze swoją logiką nieubłagalnych w sumie liczb.

Ale marzenie powracało ciągle, mocniejsze nad rzeczywistość.

Wstając rano, zamierała z przerażenia, że nie zastanie go na wystawie.

Już z daleka oczy jej szukały niespokojnie srebrnego połysku za szybą.

— Kup mi takie pantofelki, jak ten srebrny.

Czy ustroisz nogę dumnej, wyzywającej kokoty i płomienie grzesznego pożądania całować będą twoje srebro chłodne?

Czy drzącymi rękami włoży cię młodziutka kobieta — dziecko, wybierająca się pierwszy raz na bal i śniąca o nim sny czarowniejsze niż bajka je wymarzyć zdoła?

Czy ustroisz nóżkę kobiety, której serce rozpaczę będzie jedną, jak droga ku nieubłaganej śmierci, a usta śmiać się będą, kłamiąc radość?

Czy połyskiwać będziesz na drżących z wewnętrznej burzy nóżkach zbrodniarki, która sztyłem zabije kochanka?

Czy zaprowadzisz może na krętą ścieżkę zdrady ubóstwianą, a znudzoną żonę?

Czy zawiedziesz może czyje drobne stopy na gościniec sławy i chwały?

Czykolwiek ustroisz nóżki, piękna będzie ich właścicielka, bo jesteś tak mały i delikatny, że tylko piękna kobieta nosić cię może.

I nagle serce skurczyło mu się żalem cichym.

Bo oto nie miał nikogo, komu mógłby kupić takie piękne, malutkie pantofelki.

• • •

Wielkie, ciemne oczy wchłaniały w siebie srebrzysty połysk i nieporównaną dystynkcję pantofelka.

Mrużyły się lubieżnie oczy, wargi drżały leciutko.

Na jej smukłą, drobną figurkę padal śnieg, ocukrzając ją całą.

Płowe loczki i grzywka, wysuwające się z pod kapelusza białe były od śniegu Różowiła się w nich lekko jej młoda, ładna twarz.

Drobne stopy, obute w mizerne buciki, przytupywały lekko, bo zimno im było od śniegu.

Przesmutne, ciemne oczy patrzyły żalem na srebrny pantofelek.

Malutkie usteczka drżały tłumionym łkaniem rozpacz.

Śniło jej się dziś w nocy, że pantofelki zniknął z wystawy.

Miała przeczucie, że widzi go po raz ostatni.

Nie mogła się oderwać od jego widoku.

Nie czuła, że przyglądają się jej ciekawie dobre, siwe oczy mężczyzny, który idąc po promieniach jej spojrzenia, znikalzy przedmiot jej pożądania.

Siła wzroku mężczyzny przyciągnęła wkońcu jej oczy.

Spojrzeni na siebie.

• • •

I maleńki, srebrny pantofelek ustroił jej nóżkę.

A mężczyzna o dobrych, siwych oczach miał wkrótce dziwny sen.

Oto przysnił mu się srebrny pantofelek, najpierw malutki, taki co na wystawie, powiększający się jednak ciągle.

Aż pantofelek stał się wkońcu tak wielki, że skrył się pod nim cały, nie ukazując nawet końca swego nosa.

K. C.

## Co dzień niesie?

Czerwiec

10

Piątek

DZIŚ: Małgorzaty Kr.

JUTRO: Barnaby Ap.

Wschód słońca 3.16.

Zachód słońca 19.54.

Wschód księżyca 15.31.

Zachód księżyca 1.15.

Długość dnia 17.39.

Przybyło dnia 8.29.

## Przeniesienie p. starosty dr. Gutka.

Starosta brzeziński dr. Zygmunt Gutka powołany został do służby w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi, gdzie obejmie stanowisko inspektora starostw.

Jak się dowiadujemy, naczelnik Wydziału Administracyjnego w Urzędzie Wojewódzkim Leon Kolażowski przeniesiony zostanie w stan nieczynny.

Stanowisko starosty brzezińskiego obejmie dotychczasowy starosta pow. kaskiego p. Szymon Tułcki.

## „Piast” wszczął akcję na terenie woj. łódzkiego.

Wobec zbliżających się wyborów do rad Miejskich i rad gminnych na terenie województwa łódzkiego, daje się zauważyć, szczególnie na wsi akcję przedwyborczą.

Akcję prowadzi niektóre stronnictwa dyktalne, następnie „Obóz Wielkiej Polski” oraz PSL „Piast”, który z kolei w szczególnych gminach i powiatach zwołał często zjazdy swych mężów zaufania z udziałem posłów wspomnianego stronnictwa. (u)

## PRZED OGÓLNO - PAŃSTWOWYM ZJAZDEM STRAŻY POŻARNYCH W POZNANIU.

Jak się dowiadujemy udział swój w konkursie straży ogniowych zawodowych, który odbędzie się podczas zjazdu straży ogniowych w Poznaniu zgłosiły do czasu następujące delegacje straży zawodowych: warszawska, poznańska, bydgoska, lubelska, krakowska i wileńska. — Wraz z ogniomia łódzka, pomimo, iż nie jest wodowa lecz ochotnicza również weźmie udział w tych zawodach. Główny naczelnik w konkursie położony będzie na szybkie ratowanie ludzi z zagrożonych ogniem budynków. (r)

## TEATR MIEJSKI.

## Kobieta, która zabiła...

Opisana w 5-ciu aktach z prologiem i epilogiem Sydney'a Garricka.

Amerika...

Jest ona, a raczej specjalnie anglosaska jej część, USA, przedmiotem szczególnego mego zainteresowania. Najzupełniej „pozateatralnego” zresztą. Trudniej inaczej, wobec notorycznego amerykanizowania się starej Europy. Tak, historia odwraca się czasem.

Nie chodzi mi ani o drapacze nieba, ani, techniki, czy humbug, ani o Armię Powietrzna, czy Ymce. Raczej o syntezę tego wszystkiego, duszę współczesnej anglosaskiej Ameryki. Chociaż to nieściśle powiedziane. Przecież w pewnym podwiewisku, w danym czasie istnieje także wiele kolektywnych dusz, wiele tyłów. I tak być musi i tak jest dobrze, bo nie rekojmia zmian, ewolucji.

Wobec chodzący mi o psychikę najbardziej reprezentatywną, nadającą ton i piętno tej epoce, o „przewodnią skamieniałość” warstwienia współczesnej kultury północno-amerykańskiej. Co kryje się pod chłodną maską business'u, poza obłędnie specyficznym anglosaskim purytańskim poza historią amerykanizmu?

USA — Forda, Carnegiego, Bootha, raczej Uptona Sinclaira?

Wobec dobrze, że zobaczyłem sztukę Sydney'a Garricka. Chociaż wolałbym, żeby na jej premierze w Nowym Yorku, gdzie, jak reagowała na sztukę publiczną, w której temat wyszedł i dla którego został uszczelniony.

Bo z tej strony Atlantyku intereuropejski widz niejednokrotnie pokreśli głowę. Przedewszystkiem konstrukcja sztuki w całości i konsekwentnie kinemat-

# Ostra walka o angielską sobotę.

## Jednodniowy strajk demonstracyjny w fabrykach łódzkich związków zawodowe postanowiły przeprowadzić w przyszłym tygodniu.

W lokalu polskich związków zawodowych odbyło się zebranie delegatów fabrycznych związku „Praca”, na którym kierownik związku p. Kaźmierczak referował sprawę angielskiej soboty.

Ze sprawozdania delegatów poszczególnych fabryk wynika, że i inne zakłady przemysłowe miały pójść śladem p. Barcińskiego, lecz gdy robotnicy zagrozili strajkiem, przemysłowcy z planów swych zrezygnowali, gdyż posiadają większe zamówienia, z których nie mogliby się wywiązać na wypadek strajku.

Ponieważ dotychczasowa akcja zbierania składek na rzecz robotników fabryki Barcińskiego nie dała pożądanego rezultatu, uchwalono, by we wszystkich fabrykach utworzyć robotnicze komitety, które zajmą się zbieraniem składek.

Robotnicy plantacji miejskich opodatkowali się po 1 zł. tygodniowo, następnie zgłosili gotowość do zebrania składek pracownicy Kasy Chorych, a niezależnie od tego listy składowe utworzą pracownicy Magistratu i Funduszu Bezrobocia.

Co się tyczy jednodniowego strajku demonstracyjnego we wszystkich fabrykach, to uchwalono, że nastąpi on w przyszłym tygodniu, a co do wyboru dnia, to poszczególne związki porozumia się między sobą.

Dalsza akcja w obronie angielskiej soboty rozegra się na terenie rządu, z pomocą interwencji posłów robotniczych.

W związku klasowym p. Walczak referując sprawę angielskiej soboty zaznaczył, że rząd w końcu po zasadniczych wyjaśnieniach w tej sprawie, będzie musiał zająć stanowisko zgodne z duchem ustawy.

Robotnicy w żadnym wypadku nie zrezygnują z przysługujących im praw i w dalszym ciągu prowadzić będą energiczną walkę.

Następnie składali sprawozdania poszczególni delegaci fabryczni i ze sprawozdań tych wynikało, że we wszystkich fabrykach robotnicy śledzą bieg zatargu o angielską sobotę, a lokaut w fabryce Barcińskiego uważają za sprawę wszystkich robotników.

Z kolei p. Walczak poruszył kwestię

„Dnia Spółdzielczości”, którego uroczystość wypadła w niedzielę i podkreśliwszy znaczenie tej idei dla rzeszy robotniczych, wezwał robotników, by zapisywali się do spółdzielni i wzięli masowy udział w niedzielnych obchodach. (b)

Zarząd fabryki Barcińskiego zwrócił się do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, by takowy nadesłał mu odpowiednią ilość robotników wykwalifikowanych, w celu uruchomienia fabryki.

Wobec powyższego zarząd związku „Praca” wywiesił przed Urzędem P. U. P.

## Sprawa parcelacji Łągiewnik była tematem namiętnych dyskusyj w komisjach radzieckich.

Onegdaj odbyło się połączone posiedzenie radzieckich komisji budżetowo-skarbowej i ogólnej, którego wielogodzinne obrady zajęła prawie całkowicie sprawa parcelacji Łągiewnik, które mają w przyszłości stać się ogrodem — miastem.

Radca prawny Magistratu wygłosił referat, zaznajamiający radnych z planami inż. Jansena w sprawie parcelacji. Plan Jansena przewiduje urządzenie na terenach Łągiewnik, należących do miasta, terenu boisk sportowych, kwiatników i sporządzenia parcel półmorgowych. — Referent wskazując na to, że plan w zupełności nadaje się do realizacji, prosił o całkowite zatwierdzenie go i wyasygnowanie 6.000 złotych na wstępne roboty.

Referat spowodował ogromnie burzliwą dyskusję, w której głos zabierali wszyscy członkowie posiedzenia. Radny Nowacki poddał krytyce stanowisko Magistratu, wskazując na to, że przedstawione plany są zbyt chaotyczne.

W wyniku powyższego radny Nowacki wnosil o przejście nad sprawą do porządku dziennego.

Radny Bialer uważa w swoim przemówieniu, że ze względu na powagę sprawy należy ją odłożyć do następnego posiedzenia komisji.

Radny Rapalski przychylając się do wywodów przedmówców uważa, iż pla-

ny inż. Jansena, aczkolwiek zatwierdzone przez prof. Michalskiego, są nieodpowiednie, gdyż przewidują zbyt wąską szerokość przyszłych ulic.

Zdaniem radnego Rapalskiego wspomniana okoliczność stworzy przy realizacji projektu karykaturalny nowotwór, podobny do architektury ulic bałuckich, przez które nawet nie można przeprowadzić linii tramwajowej. Jest rzeczą jasną, że przy budowie Łągiewnik przedewszystkiem mieć trzeba na względzie, aby szerokość ulic była dostateczna i aby nie trzeba było w przyszłości rozbudowywać ich jak to ma miejsce w Łodzi.

W konkluzji radny Rapalski wysuwa wniosek, przewidujący 35-metrową szerokość dla ulic główniejszych i 25-metrową dla ulic podrzędniejszych.

Radny Waszkiewicz proponuje, aby plany zatwierdził jedynie częściowo i wyasygnować Magistratowi 6.000 złotych na prace niwelacyjne.

Ostatni mówca wiceprezydent Wojewódzki poddał krytyce wywody r. Rapalskiego, uważając, że przewidziana w planach szerokość ulic Łągiewnik jest dostateczna. W rezultacie obrad uzyskał większość wniosek radnego Waszkiewicza. (i)

graficzna. Już samo rozpięcie przesła pięciu aktów właściwego dramatu między prologiem a epilogiem w formie zeznań oskarżonej przed sądem, to sposób bywałcom kina doskonale znany. Ten typ rusztowania musiał pociągnąć za sobą w konsekwencji analogiczny styl w wykonaniu poszczególnych części budowlanych. Stąd skondensowanie akcji do szeregu obrazów, wyłącznie dialogów, przy zupełnym zlekceważeniu pasażów, które zredukowano do minimum lub wprost wyrzucono za burzę, jako niepotrzebny balast. To dobrze. Teatr i kino, te dwa rodzaje sztuki, tak pokrewne sobie a tak różne, muszą oddziaływać na siebie. I działają nie od dziś. Można by o tem napisać już sporą rozprawę. Sztuka Garricka nie zrobiła bynajmniej początku w tym kierunku. Na dobro tej metody należy zapisać uproszczenie i przejrzystość akcji. Ale to uproszczenie zewnętrznej konstrukcji pociąga za sobą prymitywizm w przeprowadzeniu akcji. Odwyznaczającego już potrosze od takich sposobów nowoczesnego widza nudy postać Violetty Standwood, która nie jest niczem innym, jak prosto zmodyfikowanym typem duńskiego ze s. p. pseudoklasycznego teatru. Ale matka bohaterki, pani Ellis, epizod, którym się jaskrawo podmalowuje kontur Johna Morlanda. Podobną rolę wyznacza autor pannie Ruth Daycliffe i służacemu, w odniesieniu do sylwetki Cadillac'a. Choć wprowadzenie tych osób już bardziej jest celowe, przy danym stylu — konieczne może.

Filmowy styl konstrukcji wpłynął oczywiście i na charakterystykę osób działających. Wszystkie one, od pierwszej już sceny, wyskakują na ekran gotowe, wycienione. Jedną Lawinią Morland w ciągu akcji rozwija się tragicznie, dwa razy tylko w długiej swej roli staje się wicehrabia de Cadillac zagadką; w drugim akcie, w scenie z Morlandem, gdy usiłuje tłumaczyć genę swego stosunku

do kobiet i w akcie czwartym, w scenie spowiedzi. Dwa razy zatrzymuje się w swej linii.

Sama ekspozycja dramatu jest kinematograficznie — bądźmy szczerzy — naiwna. Lawinia Ellis, córka ubogiej wdowy po pułkowniku, mimo materialne ubóstwo, rozporządza wielkim posagiem: świeżym urokiem szesnastoletniego dziełeczka i niezwykłą pięknoscia. Walory te rzuca na sui generis giełde, staje do konkursu piękności, z którego wychodzi z palmą pierwszeństwa. Najpiękniejsza kobieta N. Yorku! Papier momentalnie zwiększa się stary, ale jary multimilioner, czy nawet miliardier. Ale Lawinia kocha obiecującego malarza — suchotnika. Młode życie, talent, geniusz może, da się ocalić — przynajmniej na czas jakiś — w jeden tylko sposób. Kairo. Ale na to potrzeba pieniędzy. Więc Lawinia poświęca się, oddaje rękę bankierowi Morlandowi.

Pani Morland jest wzorową żoną i matką. Czastka funduszy, stawianych jej do dyspozycji przez męża, dopomaga malarzowi, kupując jego obrazy. Pieniądzy i obrazy przechodzą przez ręce przyjaciółki Lawinji, Violetty. Budżet gospodarzy tej damy z wyższych sfer nowojorskich jest stale pasywny. Trzeba dorabiać. Violetta Standwood sprzedaje bankierowi tajemnicę swej przyjaciółki, zostaje płatnym szpiegiem na żołądź Morlanda.

W Morlandzie rozpętuje się piekło ohydnej, zacieklej, starczej zazdrości. Nie logicznej zazdrości o przeszłość, której zreszta nie było. Morland jest dla mnie za wielki w swej podłości, za bardzo z jednej bryły granitu wykuty, za bardzo posagowy. Prawda, rozporządza największą potęgą, złotem. Wszak on się go dorabiał, obraca nim, zna jego moc. Demoni zazdrości, oparty o wszelkoc pieniądze, zatacza wokół żony magiczny

krag, zawodzi taniec podłości i dolara. Kupił przyjaciółkę żony, groźbą nędzy wymusza od teściowej cenę dla siebie informację. Ale uchwytne dowodów zdrady niema. Tylko te obrazy... Poza tem żadnych listów, absolutnie nic.

Depesza, donosząca o śmierci artysty. Cios nagły; narzędzie, którym go zadano, w rękę Morlanda. Scena dobrze zaaranżowana. Morland jest sobą; wzbogaczony cham wybucha po chamsku. Rym-sztokowymi inwektywami obrzuca żonę. Zazdrość starca szuka niemieckiej zemsty; wypędzić żonę, pograżyć ją w nędzę, zepchnąć w rynszok, odebrać matkę dziecko.

Lawinia w imię praw matki podejmuje walkę. Prawo tymczasem po jej stronie.

Więc proces rozwodowy. Ale tak sprawę poprowadzić, aby wina była po stronie Lawinji, aby prawnie pozbawić ją praw macierzyńskich. Skompromitować żonę, zaaranżować ohydny scenę przyłapania wiarołomnej in flagranti. Rok czasu potrzebuje John Morland na wyszukanie odpowiedniego partnera dla Lawinji. Dopomaga mu przypadek. Na bruk nowojorski wyładował wicehrabia Gaston de Cadillac. Morgan inwigiluje tajemniczego cudzoziemca. Informacje, zasięgnięte w Paryżu, są zadawalające. Fałszywe nazwisko arystokratyczne osłania dziecic ulicy z urodzenia, eleganckiego alfonso — z zawodu. Oto partner Lawinji!

Akt drugi, scena między Morlandem a Cadillac'em. Przelicytowanie się dwu podłości meskich. Rekord bieżnie bankier, maż kupujący za grube pieniądze hańbę swej żony — od apasza, który wobec Lawinji nie ma przecież żadnych zobowiązań. Podłość dla zdobycia pieniędzy i pieniądza dla zdobycia podłości. Problem staje się bardzo interesujący.

Przelicytowanie narazie apasz. Scena skruchy i spowiedzi w akcie czwartym. Ta sceną kupuje miłość Lawinji. Lawinia, ostrzeżona, oczekuje wyznania mi-

## P. wojewoda zwalcza anty-sanitarny stan domów.

W wyniku osobiście dokonanych inspekcji posesyj łódzkich przez p. wojewodę Jaszczolta Komisarjat Rządu sporządził kilkadziesiąt protokołów, stwierdzających elementarne uchybienia przeciwko obowiązującym przepisom sanitarnym.

Na podstawie zebranego materiału winni powyższych przekroczeń zostaną pociągnięci do surowej odpowiedzialności w doraźnej drodze administracyjnej.

Przeciwko nieoprawnym właścicielom domów sklepów i t. p. zastosowane będą daleko idące represje na drodze sądowo-karnej. (i)

## Kto stanie dziś przed komisją poborową.

W dniu dzisiejszym przed komisją poborową nr. 1 przy ulicy Traugutta 10 winni się stawić poborowi rocznika 1906 zamieszkał na terenie 4 komisariatu policji o nazwiskach na litery: A, B, C, D, E, F.

W dniu jutrzejszym przed komisją poborową nr. 1 stają poborowi tegoż samego rocznika, zamieszkał w okrębie 4 komisariatu o nazwiskach na litery G, H, Ch, I, J.

Przed komisją poborową nr. 2 przy ul. Zakątniej 82 dziś stają poborowi rocznika 1906 zamieszkał w okrębie 12 komisariatu policji o nazwiskach na litery M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z, Ż.

Jutro przed tą komisją stają poborowi, zamieszkał w okrębie 13 komisariatu policji, których nazwiska rozpoczynają się na litery: A, B, C, D, E, F, G, H, Ch. (i)

## JUTRO ŚWIĘTO HARCERSKIE W PIOTRKOWIE.

W dniu jutrzejszym odbędzie się święto harcerskie na terenie m. Piotrkowa, na które wyjeżdżają łódzcy delegaci. (u)

## TERMIN WOLNY OD POSTOJU WAGONÓW SKRÓCONY ZOSTAŁ DO 6 GODZIN.

Łódzkie sfery przemysłowe otrzymały zawiadomienie, że wskutek braku wagonów-węglarek, termin wolny od postoju skrócony został do 6 godzin dla wagonów o ładowności do 30 tonn, a do 9 godzin dla wagonów ładowności 30 tonn i wyżej. (u)

## ROZROST ELEKTROWNI PIOTRKOWSKIEJ.

Dowiadujemy się, że obecnie są prowadzone pertraktacje z elektrownią piotrkowską w kierunku elektryfikacji Tomaszowa, Sulejowa i Opoczna. (u)

łości, na które chce odpowiedzieć — balem. Spowiedź rozwiązuje sytuację w nieoczekiwany sposób. Rzuca Lawinę w objęcia Cadillaca. Pozorna niekonsekwencja, absurd prawie. Romantycznie czysta kobieta i apasz? Autor zna jednak psychikę kobiecą świetnie. Dowód tego nie tylko w przeprowadzeniu postaci Lawinji. Tak samo po kobiecemu niekonsekwentnie konsekwentna jest w drugim akcie Ruth Daycliffe. Widzimy tylko ostry kontrast dwu krańcowych ogniw procesu psychicznego. Ale zapominamy o tańcu — tak bardzo dla meskiego umysłu niezrozumiałych, czysto kobiecych kojarzeń.

Apasz pozostaje sobą. Sprzedaje Lawinę, sprzedaje taką miłość. Zamówiona i dobrze zapłaconą scenę „in flagranti” — urzęda. Staje na wysokości swego życiowego zadania, pobija rekord Morlanda. Widz rozumie, że zapłata za to może być tylko — celny strzał. Przeszarżowuje Cadillac tym razem w cynizm, potyka się na znajomości psychiki kobiecej.

Artyści mieli niezwykle wdzięczne zadanie. Tekst autora, jak scenarzysta filmu wy, jak nuty w muzyce, daje szerokie pole twórczej inicjatywie aktora. Obsada ról była nader szczęśliwa. Na pierwszy plan, prawem budowy sztuki, wybijała się oczywiście trójka, pp. Kozłowska, Janowski, Ziemiński. P. Kozłowska zbierała zupełnie zasłużone oklaski. Jej rola i rola p. Ziemińskiego były psychologicznie doskonale obmyślane i przeprowadzone. P. Janowski — posąg z jednej sztuki bronzu. P. Jerzmanowska bardzo kobieca. Nawet role epizodyczne uderzają wielką prawdą kreacji. Szczególnie podkreśliłbym rolę p. Rodowiczowej w roli matki. Dekorator na wysokości zadania. Stroje przyprawiły niejedną osobkę z widowni o bezsenność noc.

Zastępca.

W dniu 8/VI. 1927 r. opatrzona Św. Sakramentami zmarła

## JÓZEFA z Leo KALINOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 czerwca r. b. o godz. 5 p. p. z domu żałoby przy ul. Kilińskiego 171 na Stary Cmentarz Katolicki, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążeni w głębokim żalu  
Córki, wnuczki i prawnuczki.

## Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej

### WRAŻENIA.

Zdawało się, że sprawa rozwiązania się Rady Miejskiej własną uchwałą wyłączenie zapanuje nad umysłami radnych i nada charakter obradom. Tymczasem i dość nieoczekiwanie na pierwsze miejsce wysunęła się sprawa gospodarki Wydziału Gospodarczego przy Magistracie m. Łodzi w nabytym przez miasto lesie łagiewnickim. Na wstępie miał miejsce ciekawy oparty na zarzutach osobistych epizod pomiędzy radnymi Zubertem a Kempnerem, zreszcie zlikwidowany, a pojeży przez wszystkich radnych, jako manewr, podjęty przez p. radnego Zuberta, aby uwagę Rady skierować na inne tory.

Panowie radni skłaniali ręce i lzy ronili nad gospodarką pana ławnika, przewodniczącego Wydziału Gospodarczego, któremu podlegał las i majątek łagiewnicki. Ale panowie radni zapomnieli, że ta gospodarka odbywała się w myśl „nowoczesnych politycznych pojęć”, że pracownicy w Łagiewnikach czuli się dobrze, bo zapuścili głęboko korzenie w partii, jak sami oświadczały członkom komisji, że przy rozpatrywaniu budżetu szczególnie opozycja znajdowała słowo uznania dla porządków Wydz. Gospodarczego, a ta sama opozycja i osoby oraz ugrupowania najbliższe stojące Wydz. Gosp., pozostawiając całe lata tenże wydział w spokoju — z drugiej strony nieustannie, z nakładem niezmiernie energii, jawnie, tajnie, słowem i piśmem, atakują inżyniera Skrzywanca, który udowodnił, że samorząd, o ile oprze się „polityce” a twardo stanie na zasadach gospodarczych — może sprawnie, ekonomicznie i wzorowo poprowadzić realizację największych i najtrudniejszych dzieł we własnym zakresie.

Ale taki człowiek jest męczennikiem, prawie nie szczeni mu się niepokojów, z poparciem zaś — jest więcej, aniżeli skąpo. Zmierzyły się z sobą dwa systemy. Należy zdobyć się na odwagę cywilną i otwarcie pognieść zły system a

poprzeć dobry. Tej odwagi cywilnej potrzeba nam wszystkim: i obywatelom i czynnikom władzy.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej przewodniczył adwokat Fichna w asystencji sekretarza radnych: Credowej i Cyrańskiego. Obecnych było 70 radnych, co na czwarty rok kadencji i bliskość wyborów stanowi znaczne quorum.

Clou stanowiła sprawa rozwiązania Rady Miejskiej własną uchwałą. Zaraz zaczęła się akcja około przesunięcia tej sprawy z końca na jeden z pierwszych punktów porządku dziennego. Istotnie, sprawę tę z ostatniego przesunięto na 8 punkt porządku dziennego.

Po komunikatach — przystąpiono do rozpoznania wyników dochodzenia, przeprowadzonego przez specjalną komisję nad gospodarką leśną w Łagiewnikach. Sprawa ta wypełniła prawie całe posiedzenie. Referował radny Danielewicz. Zabierali głos między innymi radni: Zubert, Kempner, Nowacki, Bartczak, Klim, dr. Szwelg i inni. Dyskusja trwała około 3 godzin.

Rada Miejska otrzymała nieco przejaśkrawiony, ale dobitny obraz niefachowej „opartej na politycznych” zasadach gospodarki. Żadnej znajomości sprawy, kompletna ignorancja elementarnych zasad, 30000 zł. strat, 2.300 cudownych okazów drzew wyciętych, prześliczny las, ozdoba i chluba Łodzi i jej okolic — zniszczony — oto wyniki dochodzenia komfisi.

W końcu referent radny Danielewicz postawił wniosek przekazania akt sprawy prokuratorowi. Wniosek ten większością głosów przeszedł. Za tym wnioskiem głosowała również frakcja NPR.

Przy następnej sprawie nocnej pracy w piekarniach zakwestionowano quorum o 2 w nocy. Po sprawdzeniu okazało się, że niema quorum. W ten sposób do rozpatrzenia wiosku rozwiązania Rady Miejskiej nie odszło.

## Na drodze do elektrycznej sygnalizacji przeciwpożarowej w Łodzi.

Na ostatnim zgromadzeniu dorocznym członków Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej poruszana była niezwykle doniosła sprawa elektrycznej sygnalizacji przeciwpożarowej. Jednomyslnie uchwalono, że wprowadzenie jej w takim mieście, jak Łódź jest kwestją palącą.

Dopiero jednak w roku przyszłym będzie można przystąpić do robót przedwstępnych około jej założenia. Jak wiadomo sygnalizacja taka istnieje w paru większych miastach Rzeczypospolitej i oddaje nieocenione wprost usługi, odciaża znakomicie sieć telefoniczną, powodując szybszy i sprawniejszy wyjazd straży ogniowej na miejsca pożaru. Sygnalizacja urządzona zostanie w ten sposób, że całe miasto podzielone zostanie na rejonny, w każdym rejonie zaś znajdować się będzie oszklona szafka z dzwonkiem alarmowym. W razie pożaru po stłuczeniu przez kogośkolwiek szybki i naciśnięciu dzwonka centrala odbierać będzie automatycznie wiadomość, w którym rejonie się pali i tam kierować będzie najbliższy oddział straży ogniowej.

## Jakie dzieci łódzkie zostały ranne w Witkowicach.

### Telegram wyjaśniający z Krakowa.

Wedle telegramu, który w dniu wczorajszym otrzymał Wydział Opieki Społecznej Magistratu m. Łodzi — w łebzie dzieci, które ucierpiały podczas wybuchu prochowni w Witkowicach pod Krakowem, znajdują się z Łodzi tylko cztery

dziewczynki lekko ranne, mianowicie Kowalska, Majewska, Szerówna i Włodarska.

Wszystkie dzieci mają zapewnioną opiekę lekarską i dalszy pobyt w zakładzie.

## Niżsi funkcjonariusze i pracownicy państwowi wystąpili z memorjałem w sprawie doraźnej zapomogi w wysokości 50 proc. poborów miesięcznych.

Jak się dowiadujemy, związek niższych funkcjonariuszy i pracowników państwowych wydelegował onegdaj dele-

gację do prezesa Rady Ministrów, celem przedłożenia memorjału w sprawie wypłacenia funkcjonariuszom państwowym

## Z naszych zdrojowisk.

Morszyn, w czerwcu.

Jeśli kuracjusz szuka komfortu, wybór jego nie powinien paść na Morszyn. Ta bowiem miejscowość, położona na Podkarpaciu w pobliżu Stryja, komfortem się bynajmniej nie wyróżnia. Jeśli jednak ponad komfort przełożymy wartość leczniczo zdrojowiska, w takim razie dla Morszyna żywioł bedziemy szczególnie uznani i postawimy go niewątpliwie w szeregu najbardziej twagi godnych zdrojowisk polskich.

Morszyn stanowi wśród naszych zdrojowisk unikat pod tym względem, że posiada jedynie w Polsce źródło wód gorkich. Zaznaczyć warto, że solanka, zawarta w źródle Bonifacego, należy do najbardziej stężonych wód w świecie, co umożliwia — drogą odpowiedniego rozcieńczenia — uzyskiwanie wód gorzkich różnego typu. W ten sposób można przeprowadzić w Morszynie taką samą kurację, jak w Karlsbadzie i Marienbadzie. Prócz zdrojów wód mineralnych posiada Morszyn pokłady borowiny leczniczej.

W roku bieżącym Morszyn ściągł nader liczne zastępy kuracjuszków z różnych stron kraju. Jedynym celem ich pobytu jest leczenie, niczem zresztą nie zakłócone. Brak restauracji, kawiarni, kinematografów i t. p. sprawia, że kuracjusze żyje wyłącznie życiem kuracyjnym. Z szczerem uznaniem podnieść należy wiatkową wprost troskliwość lekarza i kładowego dr. Kazimierza Chmieleńskiego, który otacza pacjentów naprawdą ojcowską opieką.

W ostatnich dniach odbył się w Morszynie zjazd lekarzy małopolskich, którzy przybyli tu dla zwiędzenia i bliźszego poznania zyskujących coraz większy rozgłos źródeł morszynskich.

Wszystko wskazuje na to, że ta cicha i czysto wiejski dotąd charakter posiadająca miejscowość znajduje się w przededniu poważnego rozwoju. Życzyć jej należy całego serca, byleby jednak... pozostał nadal spokojną i kojącą, jaką jest w chwili obecnej.

## Wycieczka amerykańska w Łodzi.

Z końcem b. m. wyjeżdża z Ameryki do Polski wycieczka Stowarzyszenia Weteranów Armji Polskiej w Ameryce (Polish Army Veterans Association of America), która m. in. przybędzie do Łodzi w pierwszych dniach sierpnia dla zwiędzenia miasta i zakładów przemysłowych Łodzi oraz okolicy.

W sprawie przyjazdu i pobytu wycieczki Główny Komitet Przyjęcia Wycieczki Weteranów z Ameryki, mający siedzibę w Warszawie, porozumiał się z Magistratem, który na ostatnim posiedzeniu ustalił w ogólnych zarysach program pobytu oraz techniczną stronę przyjęcia wycieczki w Łodzi, powierzając wykonanie specjalnemu Komitetowi, w skład którego weszli pp.: wiceprezydent W. Groszkowski, lawnicy: Z. Hajkowski, Fr. Kruczkowski i J. Muszyński oraz dyrektor Zarządu Miejskiego J. Zalewski.

## CO NIEUWAŻNI PASAŻEROWIE POZOSTAWILI W TRAMWAJACH.

W ciągu miesiąca maja pasażerowie pozostawili wskutek nieuwagi w wagonach łódzkich tramwajów, szereg przedmiotów, które właściwi posiadacze mogli odebrać w dyrekcji tramwajów, po podaniu bliźszych szczegółów, a mianowicie: 9 portmonetek, 2 teozki, 7 sakiewek, 4 pary rękawiczek, 1 swetr, 1 piłka, 1 para okularów, 5 paczek, 3 parasolki i 1 para okularów. (t)

doraźnego jednorazowego zasiłku w wysokości 50 procent poborów. W memorjałach funkcjonariusze wskazują na to, iż ustawa uposażeniowa z 9 października 1925 roku w znacznym stopniu ich pokrzywdziła, gdyż nie zabezpieczyła im minimum egzystencji. Obecnie uposażenie w porównaniu z pensjami w grudniu 1925 roku, wskutek wzrostu drożyzny, obniżyło się przynajmniej o 50 procent, wobec czego znaleźli się oni w rozpaczliwej sytuacji. Ostatnia podwyżka płac urzędników państwowych w małym stopniu przyczynić się może do polepszenia ich bytu, gdyż jest ona udzielana stopniowo. Jedynym wyjściem mogłoby być wypłacenie bezwrotnego zasiłku. (r)

## WŁAŚCICIELE BIUR PORAD PRAWNYCH SPODZIEWAJĄ SIĘ LIKWIDACJI SWYCH INTERESÓW.

Wśród właścicieli biur podań i prób powstało ostatnio pewne zaniepokojenie z powodu mającego się ukazać w najbliższym czasie rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o wspomnianych biurach.

W myśl nowego rozporządzenia, tego rodzaju biura będą mogli otrzymywać tylko dyplomowani prawnicy.

Musimy zaznaczyć, iż podobnych biur na terenie Łodzi jest dość wielka ilość, właścicielami których nie są prawnicy, wobec czego będą musieli w myśl nowego rozporządzenia zlikwidować swe interesy. (u)

## ULGI KOLEJOWE DLA UCZESTNIKÓW ZJAZDU STRAŻY POŻARNYCH W POZNANIU.

Jak się dowiadujemy Dyrekcja Kolei Państwowych przeznaczyła dla uczestników ogólnopolskiego zjazdu straży pożarnej w Poznaniu specjalny pociąg bez pośredni z Łodzi do Poznania, który wyruszy z dworca Łódź — Kaliska dnia 25 czerwca r. b. o godz. 9 wieczorem. Uczestnicy zjazdu korzystać będą z 50 proc. ulgi przejazdowej. Wszyscy uczestnicy zjazdu zarówno delegaci poszczególnych straży, jak i członkowie popierający, pragnący wyjechać na zjazd winni zgłaszać się po bilety ulgowe do Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych przy ul. Sienkiewicza 54. (r)

## Fatalny stan szosy Łódź — Tuszyń.

Słychać liczne narzekania, że zainteresowane władze samorządowe mało się troszcza o stan dróg w powiatach.

Szczególnie droga Łódź — Tuszyń znajduje się w stanie godnym pożalowania. Wyboje, doły, jeden obok drugiego a nie widać akcji w kierunku przynajmniej częściowej naprawy.

A przecież jest to bardzo ważna arteria komunikacyjna. (u)

## ZEBRANIE AGENTÓW - PRACOWNIKÓW.

W związku z pierwszym ogólnokrajowym zjazdem agentów-pracowników mającym się odbyć w Warszawie w dniu 24 i 25 b. m., odbędzie się w niedzielę dn. 22 b. m. o godz. 10 rano w Zw. Zaw. Pracowników Handl. i Biurowych, Al. Kościuszki 21, walne zebranie sekcji agentów. Zebranie wybierze delegatów na Zjazd, udzieli im instrukcji, co do postulatów agentów łódzkich i pozatem omówi lokalne sprawy sekcji.

## AKUSZERKI KASY CHORYCH DOSTAŁY PODWYŻKĘ.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu Kasy Chorych omawiano m. in. sprawę żądań akuszerki Kasy, które domagały się zwracania im kosztów przejazdów tramwajowych. Po dyskusji postanowiono zamiast zwrotu opłat za bilety tramwajowe przyznać akuszerkom z tego tytułu pewną nieznaczną podwyżkę uposażeń, wliczając w ten sposób do poborów sumy za przejazdy tramwajowe do położonych i chorych. W ten sposób bowiem uniknie się żmudnych i uciążliwych obliczeń drobnych kwot. (e)

## DLA ROZBUDOWY SCENY ROBOTNICZEJ.

Pisma łódzkie podały przed kilkoma dniami wiadomość o ulgach, jakie Magistrat m. Łodzi będzie stosował wobec właścicieli kinematografów: mianowicie na okres letni obniżono znacznie podatek od widowisk kinowych. Ulgę tę zastosowaćby należało tembardziej wobec takiej placówki kulturalnej, jak Teatr Popularny. Jeśli ulgę tę przyznano kinom — to tembardziej przyznać ją należało i scenie robotniczej, gdzie również w sezonie letnim rozpocznie się okres trudniejszy, cięższy: frekwencja się zmniejsza, wraz z nią m. zaś i trudności finansowe.

Na tę ulgę Magistrat winien pójść bezwzględnie. Chodzi o rzecz dużej wagi; przyjdzie z pomocą teatrowi, który od nowego sezonu potrzebuje funduszy na rozbudowę obu scen, zwłaszcza tej w górnej dzielnicy miasta.

Nie wątpimy, że apel nasz nie przejdzie bez echa. Słowem, obniżyć podatek dla Teatru Popularnego.

## Stan finansowy Łodzi.

### Majątek miejski wynosi 61,460,848 złotych.

Wedle zestawień, dokonanych przez Wydział Finansowy Magistratu m. Łodzi — wartość majątku miasta w dniu 31-ym grudnia 1926 r. wynosiła ogółem złotych 61.460.848.

Z sumy tej na majątek nieruchomy przypada zł. 50.557.448, w czym (w sumach zaokrąglonych) wartość placów 15 i pół miliona zł., budynków 18 i pół miliona, zieleni i parków 7 milionów, urządzeń kanalizacyjnych 8 milionów, budynków niewykończonych 1 i pół miliona.

Wartość majątku ruchomego wynosiła we wspomnianym terminie 10.903.400

zł., w czym akcje Elektrowni 4 miliony zł., akcje Kolei Elektrycznej Łódzkiej złotych 3.150.000, akcje Banku Polskiego i inne zł. 21.343, inne ruchomości 3.732.057 zł.

Długi miasta na dzień 31 grudnia 1926 roku wynosiły ogółem 10.731.232 zł., czyli 17 procent wartości majątku miejskiego.

Z sumy tej przypada (w sumach zaokrąglonych) na: pożyczki obligacyjne łącznie z procentami 6 milionów zł., pożyczki rządowe inwestycyjne 4 i trzy ćwierci miliona oraz obciążenia hipoteczne 56 tys. złotych.

## Przedstawiciele kupiectwa pol. w Ameryce

### przybędą do Łodzi w sobotę dn. 18 b. m.

Prezes Polsko - Amerykańskiej Izby w Warszawie p. Kotnowski zawiadomił Urząd Wojewódzki i organizacje gospodarcze Łodzi, iż w dniu 18 b. m. przybędzie do Łodzi zbiorowa wycieczka zjednoczonych klubów handlowych polskich z Chicago. Wycieczka ta złożona z przedstawicieli drobnego kupiectwa oraz wybitniejszych kierowników drobnego kupiectwa polskiego w Stanach Zjednoczonych pragnie się zapoznać ze stanem handlu i przemysłu włókienniczego, a to w celu zadziernięcia silnych węzłów ekonomicznych. W związku z tem naczelnik wydziału

przemysłowego w Urzędzie Wojewódzkim inż. Bajer zwrócił się do poszczególnych organizacji gospodarczych w sprawie przyjęcia przedstawicieli kupiectwa polskiego w Ameryce. Podczas swego dwudniowego pobytu w Łodzi (18 i 19 b. m.) goście zwiedzą państwową szkołę włókienniczą, fabryki zjednoczonych zakładów Scheiblera i Grohmana, Widzewska Manufakturę, Geyera i Ejtingonów. — Na cześć gości organizacje gospodarcze wydadzą bankiet. Podczas pobytu wycieczki odbędzie się również szereg konferencji informacyjnych. (e)

## Zjazd delegatów Chrz. Zw. Zaw. Dozorców Domowych w Warszawie.

W dniach 5 i 6 czerwca r. b. odbył się w Warszawie zjazd delegatów Chrz. Zw. Zaw. Dozorców Domowych, który rozpoczął się od uroczystego nabożeństwa w kościele Św. Krzyża o godzinie 9 rano, skąd po nabożeństwie podał pochód do grobu Nieznanego Żołnierza składając na nim wieniec. O godzinie 11 rano odbyła się w sali przy ul. Kredytowej 14 akademja, podczas której przemawiali wice-marszałek Sejmu Gdys, ks. poseł Gasiorowski oraz postawie Urbański, Harasz i inni. Akademia uświetniona została koncertem, poczem uczestnicy zjazdu udali się na wspólny obiad. O godzinie 5 po południu rozpoczęły się plenarne obrady zjazdu. W pierwszym dniu obrad dokonano wyboru poszczególnych komisji, jak statutowej i innych.

W drugim dniu zarząd związku złożył sprawozdanie ze swej działalności poczem powzięto szereg uchwał w kierunku zmiany statutu Chrz. Zw. Dozorców Domowych oraz wybrano nowe władze centralne. W końcu powzięto szereg uchwał oraz postanowiono wysłać list do Ojca Św. treści następującej:

„Piąty zjazd wszechpolski Chrz. Zw.

Dozorców Dom. z racji 21-letniej istnienia związku ścieleć się do stóp Jego Świętości Ojca Św. Piusa XI zapewnia, że dozorczy domowi Polski jako ludzie pracy zawsze stać będą wiernie przy Kościele Katolickim“.

Następnie uchwalono:

1) Zjazd wyraża całkowite zaufanie Klubowi Chrześcijańskiej Demokracji w Sejmie za dotychczasową jego działalność.

2) Zjazd domaga się od rządu rychłego wprowadzenia w życie ustawy dotyczącej praw i obowiązków dozorców domowych.

3) Zjazd protestuje przeciwko okólnikowi Ministerstwa Pracy, który zezwala inspektorom pracy na ściąganie 4 złotych opłaty za orzeczenie komisji rozjemczej.

4) Zjazd domaga się od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zniesienia kar nakładanych przez policję bezpośrednio na dozorców domowych za zanieczyszczenie posesji, gdyż dozorczy domowi nie są w możności przypilnować lokatorów, nie stosujących się do przestrzegania przepisów sanitarnych. (r)

## Skazanie wyrodnej matki za zamordowanie dziecka

### na 1 i pół roku więzienia.

Bardzo charakterystyczną pod względem zwyrodnienia moralnego sprawę rozpatrywał w dniu wczorajszym łódzki Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Zaborowskiego, gdzie na ławie oskarżonych zasiadła młoda, bo zaledwie 22-letnia Helena Brzozowska, która w dniu 3 kwietnia r. b. w folwarku Wola-Poszczołewska powiatu łaskiego urodziła nieślubne dziecko, które następnie położyła na ziemi obok ustępu i obory, owinęła mu pe powina szycie i położyła dziecku na klatkę piersiową kamień, skutkiem czego dziecko w najstraszniejszych męczarniach zmarło.

Noworodka w tym stanie znalazł karbowy powyższego majątku Jan Berbelski, o czym natychmiast zawiadomił właścicielka folwarku Zygmunta Frycza, jak również i siostrę oskarżonej Słowińska.

Władze wdrożyły natychmiastowe śledztwo i aresztowały Helenę Brzozowską.

Na przewodzie sądowym ustalono, że dziecko znalezione było około ustępu i obory. Świadkowie Michalina Machalska i Antoni Broziak zeznali, że widzieli Brzozowską w zagajniku, a przeprowadzo na natychmiast rewizja w mieszkaniu ustaliła ślady krwi na pościeli i bieliźnie, jak również w miejscu porodu w zagajniku.

Ślady krwi również prowadziły do obory, co niezbicie świadczy, iż morderstwa dokonała Brzozowska.

Podsądna nadal pozostaje przy swoim twierdzeniu i oświadcza sądowi uparczywie, że jest niewinna.

Biegły lekarz Hurwicz z całą stanowczością twierdzi, że niemowlę poniosło śmierć wskutek uduszenia.

Sąd po naradzie skazał Helenę Brzozowską za pozbawienie w bestjałski sposób życia swego dziecka na półtora roku więzienia. (u)

## Tragiczny epilog próby ucieczki z pod konwoju.

### Aresztowany żołnierz pada od kuli.

W dniu wczorajszym w mieście naszym miał miejsce tragiczny wypadek, którego ofiarą padł niejaki Roman Świdorski.

Świdorski pełnił służbę wojskową jako szeregowiec 9 kompanii 28 pułku Strz. Kaniowskich. Miał lat 23, rodzice jego zamieszkują w Łodzi. Świdorski nie cie-

zył się dobrą opinią, jako nałogowy alkoholik i niebezpieczny awanturnik. W swoim czasie samowolnie oddał się z pułku za co skazany został przez Sąd Wojskowy na 6 miesięcy więzienia.

W dniu wczorajszym Roman Świdorski zwolnwszy się z koszar za przepuszczeniem udał się na huczną pijatykę do znajomych, zamieszkujących w Chojnach. Spełdził tam parę godzin racząc się obficie alkoholem. Około godziny 6 wieczorem opuścił wesołe towarzystwo i udał się w drogę powrotną do koszar, a idąc ulicą Piotrkowską w stanie mocno podchmieleonym zaczął urządzić awantury i zaczepiać spokojnych przechodniów, którzy uciekali przed nim w popłochu. Gdy znalazł się przed Grand-Hotelem zatrzymał go przechodzący właśnie żandarm 4 dyonu Morawski i pomimo okazanego oporu odprow. Świdorskiego do aresztu 4 dyonu żandarmerji przy ul. Przedzalanianej. Sko munikowano się telefonicznie z 28 pułkiem Strzelców Kaniowskich, zawiadamiając o aresztowaniu Romana Świdorskiego.

Pełniący służbę oficer dyżurny wezwał 2 szeregowców 9 kompanii, którym polecił odebranie Świdorskiego z aresztu żandarmerji i odstawienie go do koszar 28 pułku.

Gdy eskorta wraz z aresztowanym znalazła się przy zbiegu ulic Przedzalanianej i Emilii zatrzymała ją kilku cywilnych osobników, jak się okazało później kolegów Świdorskiego, którzy usiłowali go odbić. Przeszkodziła jednakże temu zdecydowana postawa konwojujących. Wy nikło zamieszanie, z którego skorzystał aresztowany Świdorski. W pewnej chwili uderzył jednego z konwojujących pięścią w brzuch tak silnie, że ten padł na ziemię. Następnie Świdorski rzucił się do ucieczki. Eskortę wezwała go do zatrzymania się, jednakże uciekający wezwania nie usłuchał. Wówczas jeden z konwojujących wystrzelił w powietrze na postrach. Świdorski jednakże nie zatrzymał się, nie zwracając również uwagi na powtórne wezwanie do zatrzymania się. Wtedy zgodnie z regulaminem drugi szeregowy niejaki Pach wystrzelił do Świdorskiego. Strzał był celny, kula karabinowa ugodziła Świdorskiego w prawą łopatkę tak, że brocząc krwią padł na ziemię. Osobnicy, którzy usiłowali go odbić zbiegli.

Wojskowe pogotowie ratunkowe przewiozło nieprzytomnego Świdorskiego do szpitala wojskowego przy ul. Przedzalanianej 75, gdzie został poddany natychmiastowej operacji wyjęcia kuli, która przebiła nawyłot płuco. Operacja nie udała się, gdyż Świdorski po upływie pół godziny zmarł wskutek krwotoku wewnętrzznego nie odzyskując przytomności. W smutnej tej sprawie 4 dyon żandarmerji wszczął energiczne dochodzenie. (4)

## O ZMNIJSZENIE ODSETEK DLA FUNDUSZU BEZROBOCIA.

W swoim czasie organizacje przemysłowe zwróciły się z obszernym memoriałem do Min. Przem. i Handlu oraz Min. Pracy o obniżenie nadmiernych, wygórowanych odsetek pobieranych jako kary za zwłokę przez Fundusz Bezrobocia w wysokości 5 proc. miesięcznie. W odpowiedzi na te dezyderaty Min. Przemysłu i Handlu powiadomiło organizacje przemysłu włókienniczego, iż wystąpiło już do Min. Pracy i Min. Skarbu o znówelizowanie odnośnych artykułów ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

## Strajk w przemyśle włókienniczym w Białymstoku zlikwidowany.

Jak wiadomo od dłuższego już czasu trwa strajk w przemyśle włókienniczym Białegostoku. Liczne konferencje dotąd zwoływane na skutek interwencji inspektora pracy nie dały pożądanego wyniku. Wreszcie na konferencji, która się odbyła w Magistracie białostockim przy udziale inspektora pracy przemysłowcy udzieliłi włókniarzom podwyżki w wysokości poziomu określonego arbitrażem rządowym dla włókniarzy łódzkich. Praca niemal we wszystkich fabrykach włókienniczych Białegostoku podjęta została jeszcze wczoraj. (r)

## NOCNE DYŻURY W APTEKACH.

W dniu dzisiejszym dyżurują następujące apteki: M. Epsztein (Piotrkowska 225), M. Bartoszewski (Piotrkowska 95), M. Rozenblum (Cegielińska 12), Sukc. Gorfelna (Wschodnia 54), J. Koprowski (Nowomiejska 15). (6)

## Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?

Program warszawskiej stacji nadawczej.

Piątek, 10 czerwca.

Warszawa, 1111 m. — 12 Komunikat lotniczo - meteorologiczny, nad program, 15 Komunikat gospodarczy i rolniczo-meteorologiczny, 15.30 Przerwa; 16.30 Odczyt p. t. Widowiska sportowe na wodzie z działu „Sport i wychowanie fizyczne”, wygłosi p. Tadeusz Maltke; 17 Program dla dzieci. Audycja zbiorowa Wiesława Brodzińskiego w ukł. p. Haliny Czerniawskiej; 17.35 Koncert popołudniowy kameralny; 18 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Władysław Burkath ((fort.), Bolesław Ginsburg (wiolonczela) i prof. Ludwik Urstein (akomp.).

## „Portret kobiety”.

Z Miejskiej Galerji Sztuki.

W dniu wczorajszym o godz. 5-ej po poł. wobec przedstawicieli władz państwowych, komunalnych, wojskowych itp. prasy oraz licznie zebranej publiczności odbył się wernisaż ostatniej przedwakacyjnej wystawy w Miejskiej Galerji Sztuki p. t. „Portret Kobiety”.

Na całość tej nader interesującej i ciekawej wystawy składają się cenne prace artystów malarzy S. Borucifskiego, S. Jackowskiego, F. Jabłczyńskiego, Z. Jago dzifskiego, A. Karpińskiego, J. Kidonia, prof. A. Markowskiego, H. Teodorowicz-Karpowskiej, W. Piotrowskiego (widoki Wenecji), przybyłego z Piotrogradu W. Dobrowolskiego oraz artysty łódzkiego Zenobiusza Poduszki, który wystąpił ze zbiorową wystawą swych prac. Katalog wystawy obejmuje około 300 dzieł.

Wobec niezwykłego zainteresowania, jakie wywołały ostatnie licytacje dzieł sztuki w Miejskiej Galerji Sztuki — dyrekcja Galerji urządziła dodatkowo licytacje prac wybitnych malarzy polskich oraz innych dzieł sztuki plastycznej, w dniach 11 i 12 b. m., o godz. 7-ej wiecz.

## Epidemia rodzenia potworów.

Dom przy ulicy Aleksandryjskiej nr. 8 stał się ostatnio widownią nie byle jakich sensacji.

Zaledwie przed kilkoma dniami w całym mieście niezwykle zainteresow. wywołała wiadomość o urodzeniu przez mieszkankę tego domu potwora, obdarzonego rogami i rozprutym brzuchem.

Wczoraj bezpośrednia sąsiadka nie szczęśliwej matki wydała na świat nie mniej potwornego noworodka, który jest pozbawiony różnych części ciała, a między innymi narządów płciowych. Brakujące części znajdują się na niewłaściwych miejscach.

Straszliwy potworek zmarł w kilka godzin po porodzie. Wiadomość o tym wypadku lotem błyskawicy rozszła się po Bałuchach. Przybyli lekarze zainteresowani tym niezwykłym wypadkiem stwierdzili, że dotychczas w medycynie podobne zniekształcenia noworodka nie były notowane. (i)

## TRAGICZNY WYPADEK

Na placach przy ulicy Wierzbowej, gdzie znajdują się materiały budowlane przeznaczone dla kanalizacji, zdarzył się wczoraj wstrząsający wypadek.

Na Józefa Soltera (Odyńca 58) zesunęły się z wagonu towarowego załadowane na nim szyny, które zmiotły go obydwie nogi powyżej kolan.

Ofiarę nieszczęśliwego wypadku przewieziono pogotowie do szpitala Poznańskich. (i)

## Pod kołami tramwaju szukała śmierci.

W dniu wczorajszym przechodnie ul. Aleksandrowskiej byli świadkami strasznego wypadku. Pod przejeżdżającym tramwajem linji Łódź — Aleksandrów rzuciła się nagle niejaka Mendel Józefa, zam. przy ul. Sierakowskiego 37.

Dzięki przytomności motorniczego, który zahamował wagon, unikła śmierci, odnosząc jednak ogólne potłuczenie ciała.

Do desperacki zawezwano Pogotowie Ratunkowe, którego lekarz odwiózł ją do szpitala.

Przyczyny samobójstwa narazie nie ustalono. (u)

## SAD POKOJU DLA SPRAW PRASOWYCH.

Jak się dowiadujemy, dla spraw prasowych, wytaczanych prasie łódzkiej wyznaczony został sąd pokoju VIII-go okręgu m. Łodzi.

Do tegoż sądu skierowana zostaje pierwsza sprawa w myśl nowego dokretu prasowego wytoczona jednemu z tutejszych dzienników.

## ARESZTOWANIE PRZEDSTAWICIELA FIRMY WARSZAWSKIEJ.

Dawid Galsman, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 44, agent Warszawskiego Towarzystwa Handlu i Przemysłu pod firmą „Tehate”, zainkasował większą sumę pieniędzy, przynależającą do siebie, wobec czego został w dniu wczorajszym aresztowany przez Urząd Śledczy. (u)

## Teatr, muzyka i sztuka.

### TEATR MIEJSKI.

Ostatnie trzy przedstawienia „W rajskim ogrodzie”.

Dziś, piątek po raz przedostatni na przedstawieniu wieczorowym „W rajskim ogrodzie” — ze Stefania Jarkowską. Ceny najniższe. Świetna ta komedia w znakomitem wykonaniu całego zespołu grana będzie jeszcze dwukrotnie: w niedzielę po południu oraz w poniedziałek wieczorem, po czym z powodu wyjazdu p. Jarkowskiej zejdzie zupełnie z afisza.

Jutro, sobota, pierwsze powtórzenie sensacyjnego melodramatu salonowego S. Garricka „Kobieta, która zabiła” z Izą Kozłowską, St. Janowskim, Wł. Ziemińskim w rolach naczelnych. Ceny niższe.

### TEATR LETNI W OGRODZIE STAZICA

występuje jutro, t. j. w sobotę, z pierwszą premiera letniego sezonu. Będzie nią komedia groteskowa w 3 aktach amerykańskiej spółki autorskiej „Fotega reklamy” w oryginalnej, bardzo pomysłowej inscenizacji Władysława Ryszkowskiego, w obsadzie pp.: Dziewońskiej, Horeckiej, Bielicza, Krotkiego, Mrozińskiego, Szuberta i Znicza.

Sztuka będzie urozmaicona komicznymi wstawkami tanecznymi.

### TEATR POPULARNY.

Dziś „Tredowata” sztuka w 6 obrazach Ceny miejsc niższe. Sztuka grana bez suflera.

Jutro dwa przedstawienia popołudniowe po cenach najniższych (30 gr. do 80 gr.). Wieczorem „Tredowata”. W bilety wcześniej zaopatrywać się można w obu kasach teatru; Ugrodowa 18 i w cukierni Gostomskiego róg Piotrkowskiej i Moniuszki

### TEATR W SALI GEYERA.

Jutro, w sobotę, premiera doskonałej komedii „Ciotka Karola” z p. Zielińską w roli tytułowej.

## Na srebrnym ekranie.

### CASINO.

#### JALUJ MNIE JESZCZE...

Obrazy Ernesta Lubicza należą do kategorii filmów „murowanych”, na jakości których można zawsze polegać. Scenariusz filmu opiera się co prawda na motywie banalnym i wielokrotnie już wykorzystanym, jednak samo przeprowadzenie intrygi ma w sobie dużo oryginalności i odbiega od szablonu.

„Całuj mnie jeszcze...” posiada zresztą wszelkie zalety, dzięki którym film zdobył sobie popularność najszerszych warstw publiczności. Połączono z niebywałą maestrią momenty grozy ze scenkami pełnymi humoru.

Bywają obrazy, w których niema zresztą nic rewelacyjnego, a które jednak ogląda się z wielką przyjemnością, gdyż czuje się w nich wysoką kulturę filmową wielkiego reżysera. Takim obrazem jest właśnie „Całuj mnie jeszcze...”

Zasadnicze elementy filmu: scenariusz, reżyseria i gra artystów osiągnęły wysoki poziom artystyczny, prześliczne zdjęcia, ładne wnętrza oraz efektowne atrakcje urozmaicają akcję, rozwijając ją się szybko i konsekwentnie.

Temperament, doskonała mimika oraz umiejętność wczucia się w swą rolę czynią z Mary Prevost przodującą „gwiazdę” kinematograficzną. Inteligencja tej artystki wpływa na to, że każda rola odegrana przez nią, jest rodzajem arcydzieła kunsztu i smaku estetycznego. Mary Prevost w każdej swą kreację wkłada całą duszę, całą potęgę swego talentu.

Z występów gościnnych artystów warszawskich wyniosło się także wrażenie sympatyczne i miłe.

Karol Hanusz w swych piosenkach niecił co chwila wybuchy wesołości wśród roześmianej rzeszy słuchaczy, nie skapiących mu zasłużonych oklasków. Pełna temperamentu wodewilkista, Ina Hellen, umiała wzbudzić około siebie atmosferę sympatii. Lusia Nestor, dzięki gibkości i zwinności ruchów, które doszły do granic niedoścignionych, godnie reprezentowała sztukę taneczną.

Steep.

## Kurjer Sportowy.

### Program święta sportowego młodzieży szkolnej.

W dniach 10, 11 i 12 czerwca r. b. odbędzie się święto sportowe młodzieży szkolnej okręgu szkolnego łódzkiego z następującym programem:

Dnia 10-go między godz. 15 — 20 rozgrywka dziewcząt w ćwiczeniach lekkoatletycznych, dnia 11 godz. 7 — 11 rozgrywka chłopców w ćwiczeniach lekkoatletycznych.

Od godz. 15 do 17 generalna próba wspólnych ćwiczeń dziewcząt, od godz. 17 do 19 generalna próba wolnych ćwiczeń chłopców.

Dnia 12-go o godz. 10 defilada chłopców w stronę grobu „Niezanego Żołnierza”, przy czym defilada wyruszy z ul. Kościuszki, róg Anny.

Na grobie „Niezanego Żołnierza” zostaną złożone wieńce. O godz. 15 finał rozgrywek w piłkę siatkową, koszykową i ręczną. O godz. 17 zbiorowe ćwiczenia sportowe, po czym nastąpi rozdanie nagród w obecności władz szkolnych, wojskowych i państwowych.

Wspomniane zawody odbędą się na boisku Wojskowego Klubu Sportowego (Plac Hallera).

Wyżej wymienione zawody będą sponcziwać pod kierownictwem wizytatora wychowania fizycznego Kuratorium Łódzkiego p. Połomskiego. (u)

### OSTATNI DZIEŃ MIĘDZYNARODOWYCH KONKURSÓW HIPPICZNYCH.

Wczoraj zakończone zostały Międzynarodowe Zawody Hipiczne, trwające już ósmy dzień. Na zakończenie rozegrano Międzynarodowy Konkurs Pocienia z wynikami: 1) Brau (Francja), 2) Battistelli (Francja), 3) Fonlongue, 4) Lewicki.

Organizacja Konkursów bardzo sprawnie wykazała, że na przyszły rok można będzie liczyć na 10.000 publiczności na trybunach, co jak na polskie stosunki stanie się rekordem.

### WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

(C-S). Wiedeń. Sportklub — Admira 3:1, Rapid — FAC 10:1, Simmering — Vienna 1:1, BAC — Morawska Slavia 6:3, Sportklub — Simmering 2:1, Austria — FAC 7:2, Wacker — FAC 8:3, Rapid — Austria 2:0, Rapid — Wacker 7:1. Mecz reprezentacyjny robotn, Anglja — Austria 2:0.

Budapeszt: Ferensvaros — Sabaria 2:1, Hungaria — Ujpesti 2:0, Ujpesti — Sabaria 3:3, Hungaria — Feresvaros 3:1, Szegedynie WAC — Bastya 2:2, WAC — Repr. Szegedynu 2:1.

Praga. Slovan (Wiedeń) — Victoria Žižkov 1:0, Slovan — CAFK 2:3, Sparta — Zidenice 5:2, Tennis Borussia — Crocchlawy 6:1, Bratislava — BAC 2:3 (1:1).

Berlin. Körnig w biegu na 100 metrów osiągnął fenomenalny czas 10.4 sek.

Helsingfors. Turniej piłkarski. Sztokholm — Drezno 4:2, Tallin — Oslo 3:1 — Tallin — Helsingfors 3:2.

Belgrad. Beogradski — Illyria 3:2. Zurych. Arsenal (Kair) — Young Boys 3:1, Arsenal — Young Felovs 2:8.

### ROZŁAM PIŁKARSKI JEST NA UKOŃCZENIU.

W lokalu Zw. Zw. odbyło się drugie posiedzenie obu komisji (P. Z. P. N. i P. L. P. N.) w sprawie likwidacji rozłamu piłkarskiego.

Omówiono i rozpatrzone wszystkie punkty sporne.

Wybrano komisję dwóch (pp. Kobos i Piotrowski), która do dnia 20 b. m. rozpatrzy i sformułuje wszystkie wnioski w sprawie zmian statutów i przedstawi je nadzwyczajnym walnym zgromadzeniem P. Z. P. N. i P. L. P. N., które odbędą się w Warszawie 9 i 10 lipca.

## - Miejska Galerja Sztuki - (Park Sienkiewicza).

Dziś i jutro

## LICYTACJA

obrazów wybitnych malarzy, dywanów perskich, makat, sreber, porcelany, bronzów i t. d.

Początek o godzinie 7 wiecz.

Niezwykła okazja taniego kupna!

## RUCH WYDAWNICZY.

### Wśród książek.

## Śladem Reymonta i Hamsuna

Marta Ostens: Krzyk dzikich gęsi, Powieść. Autoryzowany przekład Leopolda Staffa. \*)

Jedną z ostatnich nowości na naszym rynku wydawniczym jest, istotnie, całkiem niepowszedniem dziełem literackim. Talent autorki tkwi w jej uczciwości i szczerości. Te cechy zdobyły jej też odrazu rozgłos wszechświatowy.

Marta Ostens pochodzi z rodziny chłopskiej. Dzięki temu, a może właśnie... mimo to — zdobyła się na odwagę szczerego odmalowania duszy chłopca, jego niechęci do miasta, odrębności duchowej, a zarazem pędu ku wyzwoleniu się z więzów, jakimi chłop przykuły jest do ziemi. Ta walka między miłością do ziemi a pragnieniem wolności, między poczuciem niedoli u człowieka, wrośniętego w ziemię, a jego tęsknotą za przetrzeniem, nieukojoną tęsknotą, która w książce Ostens symbolizuje krzyk ulatujących dzikich gęsi — oto istotna treść tej niepowszedniej książki, godnej stanąć w szeregu najprzedniejszych arcydzieł literatury światowej.

Książka p. Ostens jest daleka od swych cikliwych „romansów chłopskich”, które, grając na czułych strunach duszy czytelnika — chcą zbudzić sentyment i miłość dla „biednego kmiołka”. Nie o litość tu idzie, ale o zrozumienie, nie o przedstawienie szelanki wiejskiej lub sceny niedoli, ale o ukazanie bez osłony, w świetle dzieńnem, nieubłaganego, bezlitosnego starcia dwu światów, jakimi są: wieś i miasto.

Ziemia, skalista, prawie bezpłodna, niemiłosierna, a przecież — ukochna ziemia Północy, nie jest tu tylko tłem akcji, jest dramatis persona, motywem tragedji duszy ludzkiej. Żyje ona, działa, zwycięża.

Wrażenia tej książki niepodobna przekuć na żaden frazes zdawkowej pochwały. Trudno porównać ją z czemkolwiek, jest ona — bez przesady — jednym z niewielu prawdziwie wielkich i głębokich objawień naszej epoki. Książka to straszna a podciągająca, zdolna rozpętać w nas wichurę wrażeń... Książka, po której przeczytaniu, człowiek wzbogacił swe życie duchowe o nowy mocny ton...

\*) Instytut Wydawniczy „Renaissance”. — Skład główny w Księgarni L. Piszera.

### „RYNEK PAPIERNICZY.”

Pod powyższym tytułem wyszedł z druku nr. 4 wydawnictwa periodycznego poświęconego w znacznej mierze przemysłowi papierniczemu i graficznemu. „Rynek Papierniczy” jest piśmie apolitycznym, fachowo propagandowym dla handlu i przemysłu papierniczego, artykułów piśmiennych, zabawkarstwa, przemysłu i handlu tapeciarskiego oraz wszelkich galezi przemysłu papieru przerabiałego. W treści numeru m. in.: VII Międzynarodowy Targ w Poznaniu — o fabrykacji papieru japońskiego. „Papiernictwo wieków średnich”. „Kacik kalkulacyjny”. „Papier maché”. „Konkurs kalkulacyjny drukarski” i wiele innych.

Numer 10 Tygodnika „Kobieta Współczesna” zawiera ciekawe artykuły, omawiające kwestje natury społecznej i niezmiernie urozmaicony dział literacki.

Artykuł wstępny J. Leszczyca porusza ważny i aktualny problem pracy kobiet i młodocianych w Polsce. C. Walewska w cyklu biografij p. t. „O równe prawa” kreśli sylwetkę Julji Dickstein Wieleżyńskiej.

Artykuł I. Kosmowskiego o kobietach rumuńskich omawia pracę Rady Narodowej Kobiet w Rumunii, zagadnienia wychowania i opieki społecznej nad dzieckiem.

Dział literacki przynosi treść niezmiernie obfita Cenny artykuł M. Kunciewiczowej p. t. „Autor i Krytyk”. „Dzieje jednej Sonaty” — Krzyżanowskiej, dalszy ciąg powieści Nałkowskiej p. t. „Rodzina Marci” oraz szereg zajmujących sprawozdań — składają się na piękną i interesującą całość.

### KOMUNIKATY.

Stowarzyszenie Byłych Wojskowych Armji Polskiej komunikuje swym członkom, iż w niedzielę dnia 12 czerwca r. b. o godz. 10-ej rano w sali przy ul. Kilińskiego Nr. 77 odbędzie się Roczne walne Zebranie Członków. W razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków w pierwszym terminie — Zebranie odbędzie się w drugim terminie tegoż samego dnia o g. 11-ej rano i będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych członków.



# EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki“.

Piątek, 10 czerwca 1927 r.

„Kurjer Łódzki“.

## Dekret o izbach przemysłowo-handlowych. Rynek zbożowo-mączny w Łodzi.

ZBOŻE.

ex) Rada Ministrów na posiedzeniu, dnia 3 czerwca b. r. postanowiła przyjąć ostatecznie projekt ustawy o izbach przemysłowo-handlowych, który też w najbliższych dniach zostanie opublikowany dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej. Jak widzimy zatem rząd przystąpił obecnie nie na żarty do wyrzucenia na stół co najpierwszych asów naszego ustawodawstwa gospodarczego. Do takich bowiem bezsprzecznie zaliczyć należy przysła ustawę o izbach. Projekt tej ustawy posiada już u nas swoją kilkuletnią historię, w ciągu której, niestety, pewne koła gospodarcze miały możliwość i sposobność ujawnić ze swej strony najzupełniejszą ignorancję potrzeby i celów tej podstawowej instytucji samorządu gospodarczego, jaka stanowić mogą izby przemysłowo-handlowe.

Nie należy jednak temu zjawisku zbyt wiele dziwić. Z instytucją izb bowiem obznajmione są dotychczas praktycznie tylko b. zabory austriacki i pruski, ogromny zaś swym obszarem dział ziem polskich b. zabory rosyjskiego tego rodzaju samorządowej organizacji — nie ze swej winy oczywiście — nie posiadał po dziś dzień zupełnie. Mamy zatem izby przemysłowo-handlowe we Lwowie, Krakowie, Poznaniu, Białymostku, Katowicach, Grudziądzu, Toruniu, Bydgoszczy i nawet w Brodach, natomiast ośrodki przemysłowe tej miary, co Łódź lub Białystok nie zdają sobie nawet jeszcze dostatecznie sprawy z doniosłości roli, jaką w ich rozwoju tego rodzaju instytucja odegrać by mogła.

Jest to naturalnie owoc wieloletniej polityki gospodarczej b. rządów rosyjskich. Obecny projekt ustawy o izbach został po raz pierwszy opracowany przed pięciu laty; podawany był następnie sferom gospodarczym do opinii, dyskutowany w różnych ad hoc powoływanych komisjach, wreszcie stał się przedmiotem osobnego memoriału, który sfery gospodarcze uznały za właściwe w sprawie tej przedłożyć ministrowi przemysłu i handlu.

Forma zatem dekretu w tym wypadku nie będzie pokrywała jednostronnego rozstrzygnięcia administracyjnego, a dotrządy owoc gruntownych rozważań nad organizacją, jak najkorzystniejszą w skutkach, samorządu przemysłu i handlu.

Pod pojęcie zaś przemysłu i handlu projekt dekretu podlega również górnictwo przedsiębiorstwa finansowe, ekspedycyjne, przewozowe, ubezpieczeniowe, komisowe i pośrednictwo handlowe włącznie z natomiast wyraźnie rzeczą. W myśl projektu cały obszar Rzeczypospolitej ma się dzielić na szereg okręgów, podległych izbom; granice tych okręgów oraz ich punkty centralne, jako siedziby izb, oznaczać będzie każdorazowo minister przemysłu i handlu w porozumieniu z ministrem spraw zewnętrznych. Sfery gospodarcze zastrzeżony będą miały w tych sprawach głos doradczy.

Zadaniem izb ma być przede wszystkim umiejętna organizacja wszelkiej inicjatywy w sprawach gospodarczych i przemiana jej z surowego materiału na formę podatną do wniosków rządowych. Należy tu więc przedstawianie własnych i opinijowanie rządowych projektów ustaw i rozporządzeń w sprawach gospodarczych, współdziałanie przy opracowywaniu i zmianach taryfy celnej oraz przepisów celnych taryf kolejowych i innych opłat przewozowych, wreszcie projektowanie nowych dróg komunikacyjnych.

Dla osiagania swoich celów społeczno-gospodarczych posługiwać się będą mogły izby środkami pomocniczymi: jak: organizowaniem targów, wystaw, biur informacyjnych, carych instytucji hodowlanych i szkół fachowych i zawodowych.

Do uprawnień i obowiązków izb ma należeć wyznaczenie rzeczoznawców (zaprzysiężonych) do wydawania opinii i stwierdzenia stanu faktycznego w zakresie przedmiotów i czynności mających znaczenie dla reprezentowanych przez izby dziedzin, stwierdzanie i wydawanie władzom odpowiedzialnym zaświadczeń o istnieniu w danym okręgu zwyczajach handlowych, organizowanie sądów polubownych do rozstrzygnięcia sporów, wynikłych ze stosunków handlowych, wydawanie świadectw o pochodzeniu towarów i tym podobnych zaświadczeń, dotyczących obrotu handlowego.

W każdej izbie prowadzony też ma być wykaz wszystkich interesowanych przedsiębiorstw w okręgu danej izby, z wyodrębnieniem firm zapisanych do rejestru handlowego, nadto prowadzone być mają we własnym zakresie wykazy statystyczne, dotyczące dziedzin, przez izbę dana reprezentowanych, przytem w pewnych wypadkach forma tych wykazów będzie mogła być izbie narzucona przez ministra przemysłu i handlu. Niezależnie od tych wykazów, izby winne będą co kwartał przedstawiać ministrowi sprawozdania o stosunkach gospodarczych swego okręgu, oraz raz na rok — nie później niż z końcem kwietnia roku następnego — jeneralne sprawozdanie o swej działalności i stanie gospodarczym okręgu w roku ubiegłym. Izby przemysłowo-handlowe będą podlegać nadzorowi ministra przemysłu i handlu. Celem skutecznego wykonywania tego nadzoru, minister wyznaczy przedstawiciela rządu, który będzie miał prawo udziału w plenarnych zebraniach izb, jednak bez prawa głosowania.

Władze państwowe i samorządowe obowiązane będą we właściwym sobie zakresie współdziałać z izbami, celem ułatwienia im spełnienia ich zadań. Z zadania tego wywiązywać się mają przez przesyłanie im do opinii projektów ustaw i rozporządzeń z dziedziny gospodarczej, dostarczanie wykazów płatników podatkowych i t. d.

Osoby fizyczne i prawne, o ile posiadać będą prawo wyborcze do izb, będą obowiązane udzielać im na każde jej żądanie informacji oraz szczegółowych danych potrzebnych izbie do spełnienia jej zadań. Niezależnie od tego, obowiązkowi grozić będzie winnym nałożeniem kary do wysokości 100 złotych, składanych w drodze administracyjnego postępowania przymusowego.

Dekret przewiduje utworzenie związku izb, który jednak ma być zorganizowany osobnym statutem, zatwierdzonym przez ministra przemysłu i handlu. Osobny statut posiadać zresztą będzie musiała każda izba przemysłowo-handlowa. Pierwszą częścią takiego statutu, zawierająca regulamin wyborczy, ma nadawać izbie minister przemysłu i handlu, po wysłuchaniu opinii izby zainteresowanej; druga część statutu, obejmująca całość postanowień organizacyjnych, poza regulaminem, uchwałać będzie sama izba, jednak do ważności tej uchwały potrzebne będzie zatwierdzenie ministra przemysłu i handlu. Na czele izby stać będzie prezydent i wiceprezycenci, wybierani z grona członków izby na lat 3 z prawem ponownego wyboru. Prezydent reprezentować ma izbę nazewną, wykonywać lub czuwać nad wykonaniem uchwał izby, przestrzegać, aby izba działała we właściwym sobie zakresie, nadto prezydent będzie odpowiedzialny za działalność biura izby przed plenarnym zebraniem członków. W pewnych sprawach, które każdorazowo statut wyraźnie określi, prezydent i wiceprezycenci, jako zarząd izby będą mieli prawo samodzielnego postępowania w jej imieniu.

Zasadniczo każda izba rozpadać się ma na dwie sekcje: przemysłową i handlową, statut jednakże będzie mógł wprowadzić więcej sekcji, zależnie od okoliczności faktycznych. Sekcje prowadzić ma wiceprezydent, który też przewodniczyć będzie obradom sekcji w zakresie statutem określonym. Członkowie izb będą obowiązani brać udział w zebraniach plenarnych, posiedzeniach sekcji, ewentualnie także komisji, do której zostaną wybrani. Plenarne zebrania izb odbywać się będą zasadniczo tylko raz na miesiąc. Minister przemysłu i handlu jednak, jak również zgodne życzenie jednej trzeciej członków izby będą mogły spowodować zwolnienie zebrania nadzwyczajnego. Uchwały izb winny zapadać bezwzględnie większością głosów, a w sprawach zmiany statutu, większością kwalifikowaną (dwie trzecie głosów). Z przebiegu obrad publicznych winno być ogłoszone sprawozdanie. Komisje, o których była wyżej mowa, będą stałe, albo niestałe; pierwsze muszą być wyraźnie przewidziane w statucie i powoływane będą zazwyczaj do badania poszczególnych zagadnień lub spraw.

Prace przygotowawcze i wykonawcze wynikające z zakresu czynności izb, będzie prowadzić biuro izby z dyrektorem na czele. Dyrektora powoływać będzie zarząd izby za zgodą ministra przemysłu i handlu; reszcie personelu mianuje zarząd na wniosek dyrektora.

Każda izba przemysłowo-handlowa będzie posiadać osobowość prawną. Mimo to jednak każda zmiana w prawach rzeczowych izb można będzie skutecznie tylko po zatwierdzeniu powziętej w tym kierunku uchwały plenarnej zebrania przez ministra przemysłu i handlu. Tenże minister, jeżeli mimo dwukrotnego wezwania, izba w dalszym ciągu zaniedbywać będzie spełnienia swych zadań, albo jeżeli czyni lub zamierza izby będą sprzeczne z przepisami ustawowymi — będzie mógł zgodnie z postanowieniem omawianego dekretu, izbę rozwiązać. Następne wybory powinny się odbyć w ciągu 6 miesięcy.

Kwestje regulaminu wyborczego izb przemysłowo-handlowych, jako bardzo skomplikowana, nadto będąca przedmiotem najbardziej ożywionej dyskusji ze strony interesowanych sfer społeczno-gospodarczych — omówimy w osobnym artykule.

St. Głański.

ex) Na rynku zbożowym utrzymuje się już od dłuższego czasu tendencja spokojna. O ile jeszcze tydzień temu ceny na poszczególne gatunki zboża kształtowały się niejednolicie, zniżkując, względnie zwiększając o 2 do 3 złotych na 100 kg., o tyle obecnie ceny utrzymują się na stałym prawie poziomie i odchylenia dochodzą maksimum do kilkudziesięciu groszy. Jeżeli chodzi o poszczególne gatunki zboża, to największym popytem cieszył się jęczmień browarowy wskutek wzmożonego zapotrzebowania browarów. Pszenica krajową interesowano się w znacznie mniejszym stopniu, konkurencja bowiem pszenicy importowanej jest ciągle jeszcze poważna. Zapotrzebowanie na żyto jest znaczne. Bardzo słabym popytem cieszył się również na rynku łódzkim owies, a to dzięki temu, iż większość zamówień wykonana została jeszcze przed świętami. Na łódzkim rynku ceny żyta za 100 kg. loco magazynu w Łodzi kształtowały się następująco: żyto 55.00 złotych, pszenica 61.00 zł., owies 50.00 zł., jęczmień zwykły od 49.00 do 50.00, jęczmień browarowy od 52.00 do 55.00 zł., otręby żytnie 38.00 do 39.00 zł., otręby pszenne od 33.00 do 34.00 zł.

Jak kształtowały się ceny zboża na poszczególnych giełdach w kraju, ilustruje najwymowniej poniższa tabliczka:

	30 maj	31 maj	1 czerwiec	2 czerwiec	3 - 6	7 - 9
<b>Żyto</b>						
Warszawa	51.00	51.00	51.00	54.00	55.50	—
Poznań	51.00	—	51.00	51.00	51.00	—
Lwów	48.50	48.50	48.50	48.50	—	—
Lublin	52.00	52.00	52.00	51.00	—	—
<b>Pszenica</b>						
Warszawa	60.00	60.25	60.00	—	—	60.00
Poznań	55.25	—	53.00	—	53.00	—
Lwów	56.00	56.00	56.00	54.00	—	—
Lublin	—	—	—	—	—	—
<b>Jęczmień</b>						
Warszawa	—	—	48.00	—	—	45.00
Poznań	43.00	—	—	—	44.00	—
Lwów	40.50	40.50	40.00	39.00	—	—
Lublin	—	—	—	—	—	—
<b>Owies</b>						
Warszawa	—	—	45.00	—	—	47.00
Poznań	43.00	—	43.00	—	43.00	—
Lwów	39.00	39.00	38.00	38.00	—	—
Lublin	44.00	43.50	43.50	43.00	—	—

MAKA.

Rynek mączny, który stale uzależniony jest od rynku zbożowego w dniach ostatnich cechowała tendencja zupełnie spokojna. Ceny na mąkę łódzka oraz pro wincjonalnym ulegały minimalnym tylko wahaniom. Zaznaczyć, należy, iż jakkolwiek towaru w podaży jest dość dużo, jednak wolnych partii w handlu jest coraz mniej. Więcej poszukiwane są ostatnio towary słabsze o gorszym przemiale, kalkulując się na bowiem znacznie taniej i nabyć go można w większych ilościach.

Warunki pokrycia w branży mącznej uległy w dniach ostatnich pewnemu zaostrzeniu, obowiązywała bowiem w transakcjach gotówka, najdalej w ciągu dwóch do trzech dni. Ceny na łódzkim rynku mącznym kształtowały się w ostatnich dniach następująco za 100 kg. loco Łódź:

Mąka żytnia specjalna najprzedniejsza kaliska 45 proc. — zł. 81.00. Żytnia luksusowa kaliska 50 proc. — 79.50 zł. Pszena na I gatunku kaliska — zł. 86.00. Pszena kaliska „Wilson“ zł. 90.00. Pszena „Wilson“ w płóciennych 50-cio kilowych workach — zł. 46.00. Mąka żytnia łowicka luksusowa zł. 80.00. Pszena łowicka 0000 zł. 88.00. Żytnia luksusowa wielkopolska zł. 82.00. Pszena 0000 wielkopolska zł. 88.00. Pszena „Pańra“ wielkopolska z 25 proc. domieszka pszenicy kanadyjskiej zł. 95.00. Pszena I gatunku łódzka zł. 86.25.

Adhal.

**KINO Dom Ludowy**  
ul. Przejazd 34.

Dziś! — Dziś!  
**Zatracona Ulica**  
dramat obyczajowy.  
W roli głównej **Asta Nielsen**

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.  
W soboty, niedziele i święta od godz. 3 po poł. I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.

**Miejski Kinematograf Oświatowy**  
Wodny Rynek

Od wtorku, dnia 7 do poniedziałku dnia 13 czerwca 1927 r.

Dla dorosłych. — Dla młodzieży:  
Dramat dziejowy w 12 aktach  
**Mały Kapral**  
Karjera Napoleona

NOTOWANIA ZŁOTEGO

w dniu 9 czerwca 1927 r.
Za 100 złotych: Zurych 58.10, Berlin 46.90 - 47.30, wypłaty na Warszawę 47.01 - 47.21, na Katowice 46.975 - 47.175, na Poznań 47.00 - 47.20, Gdańsk 57.58 - 57.72, wypłaty na Warszawę 57.51 - 57.65, Wiedeń czeki 79.22 - 79.50, Praga 377.25, Londyn za 1 funt szterl. 43.50.

NOTOWANIA NIEOFICJALNE GIEŁD ZBOŻOWYCH.

Łódź, 9 czerwca (A. W.)
Zboże:

Żyto 55.00
Pszenna 61.00
Jęczmień zw. 49.00-50.00
Jęczmień brow. 52.00-53.00
Otręby żytnie 38.00-39.00
Otręby pszenne 33.00-34.00
Owies 50.00
Tendencja spokojna.
Kowalski, Frydenson i S-ka w Kaliszu:
Żytnia specj. najprzedn. 81.00
Żytnia luksusowa 50-proc. 79.50
Żytnia Patent 55-proc. 78.00
Żytnia Alaska 65-proc. 75.00
Bracia Kowalscy w Kaliszu:
Pszenna I gat. 86.00
Pszenna Wilson 90.00
Pszenna 0000 82.00
Pszenna 000 72.00
Pszenna Wilson w płóc. worku 50-kg. 46.00
Zelechowski w Łowiczu:
Żytnia luksusowa 80.00
Żytnia 0000 78.00

Żytnia 0000 B. 76.00
Pszenna 0000 88.00
Pszenna 0000 A. 84.00
Schneider i Zimmer, Leszno, Wielkop.:
Żytnia luksusowa 82.00
Żytnia Falke 80.00
Żytnia Nr. 1 62.00
Żytnia Nr. 2 58.00
Pszenna Patrya 95.00
Pszenna 0000 88.00
Pszenna 00 81.00
Młyn „Korona“ w Łodzi:
Pszenna I gatunku 86.25

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi zawarto następujące transakcje:

Gotówka.
Dolary 8.91,5 do zł. 8.92

Dewizy:

Londyn zł. 43.44
Dzisiejsze zebranie giełdowe cechowała tendencja wyczekująca. W poszukiwaniu 4 i pół procentowe oraz 5-proc. listy zastawne m. Łodzi złotowe. W zafiarowaniu Saturny, Tramwaje Miejskie 8-proc. listy zastawne m. Łodzi, które niedawno ukazały się na rynku giełdowym. (ah)

DOLAR W ŁODZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 8.92 w żądaniu i 8.91 w płaceniu.
Tendencja bez zmiany. Obroty średnie.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 9 czerwca (Pat.)

Notowania oficjalne.

Gotówka:
Dolary 8.92, 8.91 i pół - 8.94 - 8.89
Funt szterl. 43.44 i pół - 43.55 - 43.34
Czeki.
Holandia 358.35
Londyn jak gotówka
N. York 8.93
Paryż 35.03, 35.-
Praga 26.50
Szwajcaria 172.02
Wiedeń 125.85
Włochy 49.50

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 54.50, 55.-
Pożyczka dolarowa 84.75, 85.-
5-proc. pożyczka konwersyjna 65.-
Pożyczka kolejowa 102.80, 103.-
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 60.25, 59.50, 59.75
5-proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 69.-
8-proc. listy zastawne B-ku Gosp. Krajowego i Rolnego 92.-
8-proc. obl. komunalne B-ku Gosp. Krajowego 93.-

ARCJE.

Notowane w złotych.

Bank Handlowy 7.30
Bank Zarobkowy 80.-, 80.50, 80.-
Bank Polski 136.-, 141.50, 139.-
P. T. E. 0.20, 0.24

Zgierz 1.95

Nobel 51.-
Modrzejów 8.50, 9.10, 8.85
Parowozy 0.66
Starachowice 58.-, 55.-
Zawiercie 36.-
Borkowski 3.-
Spiess 100.-
Cukier 4.80, 4.90, 4.70
Wegiel 96.-, 97.50, 96.25
Lilpop 30.-, 30.25
Ostrowieckie 67.-, 72.-, 71.-
Rudzki 2.35, 2.20, 2.25
Zieleniewski 20.-, 20.25, 20.-
Żyrardów 17.25, 17.75

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 9 czerwca (PAT).

Notowania końcowe.

New-Jork 4,95 1/2
Francja 124,02
Włochy 87,97
Szwajcaria 26,25
Portugalia 2,40
Szwecja 18,14
Praga 163,93
Wiedeń 34,51
Holandia 12,12 1/2
Belgia 34,96 1/2
Niemcy 30,49 1/2
Hiszpania 28,13 1/2
Danja 18,17 1/2
Norwegia 18,76
Helsingfors 192,95
Warszawa 48,50

GIEŁDA PARYSKA.

Paryz, 9 czerwca (PAT).

Notowania końcowe.

Londyn 124,02
Belgia 354,50
Włochy 140,60
Niemcy 604,50
Szwecja 688,00
Norwegia 660,00
N. Jork 25,5 1/2
Hiszpania 440,26
Szwajcaria 491,00
Holandia 1022,78
Danja 682,00

Odpis. Sprawa K. 103/1927 r.
Wyrok
w Imieniu Rzeczypospolitej
Polskiej!

Dnia 28 stycznia 1927 r. Sąd Pokoju dla spraw o lichwę woj. w Łodzi. Obecni: Sędzia Kopaczewski rozpoznawszy sprawę przeciw oskarżonej Zofji Styczyńskiej o przestępstwo określone w art. 19 cz. 1 ust. z 2.7.20 r. i zważywszy, że wina oskarżonej udowodniona na mocy art. 119, 122, 123 U. P. K. i art. 19 cz. 1 ust. o lichwę postanawia: wyrok Sądu Pokoju zatwierdzić i skazać oskarżoną na zapłacenie pięciu złotych opłat sądowych z drugą instancją.

Wyrok nieostateczny. Tryb i termin zaskarżenia ogłoszony.
Sędzia Pokoju:
(-) Kopaczewski.
Za zgodność: Sekretarz Sądu:
(-) S. Ostrowski.



Sklep

1 2 pokoje z kuchnią
do wynajęcia od zaraz. Łódź,
Kopernika 12.

Advertisement for 'Młodszy Apreter' by R. Biederman, describing a book for accountants.

Advertisement for 'NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY' by KOGUTKIEM, featuring a rooster logo.

Letnisko kąpielowe

Brzoza pod Bydgoszczą.
Wielkopolska stacja CHMIELNIKI jedyne tego rodzaju w Wielkopolsce, 50 umobl. pokoi, światło elektryczne, kuchnia pierwszorzędna. Letnisko Brzoza posiada własne 650 morg jeziora, ogrody warzywne, okolica piaszczysta, zdrowa, własna plaża. Ceny umiarkowane. Prospekty odwrotnie się wysyła. Dyrekcja.

Poszukuje się
wojażerów
za gwarancją na Łódź do sprzedaży mydeł - proszków do prania, mydeł szarych, toaletowych i innych.
Zgłoszenia do firmy Ordon Lpowa 47, tel. 18-50 do dnia 11 b. m.

Mydło Ogórkowe
IHNATOWICZ
Lwów.

Lokomobila
rolnicza (bez podwozia) 110/120 KM, 10 atm. firmy Gütler et Co. używana do sprzedania.
Zgłoszenia skierować do Magistratu m. Sieradza.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi S. ZAJKOWSKI zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 17 czerwca 1927 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Kilińskiego nr. 86, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Ssachno Lewina i składających się z mebli, oszklonych na sumę zł. 3.750.
Łódź, dn. 9/VI 1927 r.

Komornik
S. ZAJKOWSKI

Dr. med.
Rapeport
ul. Pr. Narutowicza 25 (Dzielnia) Tel. 44-10
choroby nerak. pecherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1-2 i od 4-7 wiesz.

Męczyżni

cierpiący na niemoc płciową, otrzymają za zwrotem kosztów przesылki w wysokości 1 zł. (ewtl. znaczkami pocztowymi) bezpłatnie moją książkę o mym sensacyjnym wynalazku „Heureka“ Adres „Patent 30“ Cui, Kolosvar (Rumunia) Postfach 1 Do akt. Nr. 530/27 s.

Dr. med.
Niewiański
Sienkiewicza 34.
Tel. 59-40.
Choroby skórne i weneryczne.
Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od 5 do 8 popołudniu.

Dr. med.
G. Rydzewski
b. lekarz Ssp. św. Łazarza.
choroby skórne weneryczne
Zamienhofska L. 6 od 6-8. niedz. 10-12

DR. MED. PRYBULSKI H. LUBICZ

choroby skórne włosów choroby weneryczne i moczopłciowe.
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) promieniami Roentgena od 9-2 i od 4-8, 4-5 dla pań oddz. poczekalnia.
Zawadzka nr. 1.

Dr. med.
P. BRAUN
Potudniowa 23
Specjalista
Chorób skórnych i wenerycznych i moczopłciowych.
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa).
Przyjmuje 9 do 11 i od 5-8 wiecz.
Tel. 40-26

Dr. Outkiewicz
Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.
Plotkowska 58
przyjmuje od 9-11 5-7 po południu.

Licytacje przymusowe.

Magistrat m. Łodzi - Wydział Podatkowy - niniejszym zawiadamia, że w dniu 22 czerwca r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędzie się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- 1. Adamska N., 6. Sierpnia 96, towar w sklepie.
2. Bugajewska W., Szopena 6, szafa.
3. Baranowska M., Trelenberga 47, stół.
4. Bandowski A., Zawiszy 41, szafa.
5. Brandt K., Zgierska 98, szafa.
6. Bann A., Zgierska 126, maszyna do szycia.
7. Brand L., Aleksandrowska 16, meble.
8. Bokinięc Fr., Szopena 2, szafa.
9. Behr T., Hübner A., Tepera 4, 4-a, maszyna do szycia.
10. Biernacki T., Zgierska 7, meble.
11. Boms N., Pomorska 42, 100 paczek przędzy.
12. Becher J., Brzezińska 39, meble.
13. Cieślak E., Kilińskiego 47, meble.
14. Cyrk M., Kochanowskiego 22, szafa.
15. Cyncynatus E., Wschodnia 21, meble.
16. Czernichowa M., Wschodnia 21, urządzenie sklepowe, meble.
17. Dudkiewicz St., Franciszkańska 50-52, meble.
18. Danziger M., Zgierska 19, meble.
19. Działowski Z., Aleksandryjska 8-m, meble.
20. Dzienciarski Sz., Wschodnia 16, meble.
21. Ekerman D., Brzezińska 16, meble.
22. Ferch M., Sierakowskiego 6, meble.

- 23. Frydman Sz., Zgierska 30, 2 wagi.
24. Fajntuch, Zgierska 52, meble.
25. Fiedler W., Drewnowska 56, meble.
26. Frydrych J., Północna 18, meble.
27. Falcman M., Wschodnia 6, meble.
28. Frydman L., Wschodnia 22, meble.
29. Ferd D., Zgierska 4, szafa.
30. Frajdenrajch M., Zgierska 12, lustro.
31. Grosberg J., Jakuba 6, meble.
32. Grynsztajn J., Północna 5, meble.
33. Grenisz O., Prusa 12, szafa.
34. Gralewscy Małż., Tokarzewskiego 23, meble.
35. Gąsiorowski H., Wrześnieńska 4, meble.
36. Ginter B., Zgierska 41, 100 mtr. piongi.
37. Gross M., Ogrodowa 3, meble.
38. Grosman L., Konstanyńska 13, meble.
39. Gelblum H., Pomorska 87, meble.
40. Mendel Gutgold, Kielbasa 21, 2 szafy.
41. Gelbard L., Zgierska 86, meble.
42. Goldszajn B., Wschodnia 6, meble.
43. Gerd M., Drewnowska 5, szafa.
44. Goldman W., Zgierska 16, urządzenie sklepowe i towar w sklepie.
45. Gerszon A., Zgierska 8, 3 pary bucików.
46. Helt R., Tepera 13, zegar.
47. Heinzel J., Zgierska 117, 119, 121, 3 krowy.
48. Hejman M., Magistracka 14, meble.
49. Hiller Ch., Pomorska 93, meble.
50. Jasnokowski A., Marysińska 59, meble.
51. Janowski J., Wschodnia 6, 5 par kamaszy.
52. Jabłoński H., Wschodnia 6, mydło.
53. Joskowicz Z., Zgierska 11, perfumy i mydło.
54. Kuśmirek W., Jana 11, warsztat stolarski.
55. Kon. Wigdor, Piotrkowska 37, 40 szt. towaru.
56. Kłopski A., Aleksandrowska 64, warsztat stelmarskie.

- 57. Knapieński W., Przy Dworskiej 14, meble.
58. Kac P., Al. Kościuszki 1, meble, pianino.
59. Kaufman E., Sztarka 4, meble.
60. Kramer K., Zgierska 21, meble.
61. Kozak Z., Zgierska 23, meble.
62. Kliger M., Zgierska 58, meble.
63. Keiler M., Zgierska 66, meble.
64. Konrad H., Zgierska 74, meble.
65. Koplowicz G., Pomorska 44, kredens.
66. Knoop D., Kilińskiego 23, szafa.
67. Kujawski A., Konstanyńska 31, meble.
68. Kozyniecki D., Wschodnia 20, szafa.
69. Kaczmarski J., Wschodnia 22, meble.
70. Kirsztajn małż., Plac Wolności 7, 6 palt damskich.
71. Lubicki G., Zgierska 49, meble.
72. Lesman J., Nowomiejska 31, meble.
73. Langner W., Lutomińska 17, otomana.
74. Lubochiński Ch., Podrzeczna 11, meble.
75. Luchński M., Wolborska 28, lustro.
76. Lindner J., Pomorska 34, meble.
77. Lajzerowicz H., Wschodnia 4, meble.
78. Szlama L., Wschodnia 18, szafa.
79. Lubowicz Z., Zgierska 15, meble.
80. Mac G., Młynarska 4, meble.
81. Marczykowski J., Zgierska 53, meble.
82. Mendrowicz L., Nowomiejska 15, 10 palt męskich.
83. Majerfeld Ch., Wschodnia 12, szafa.
84. Nowak Z., Brajera 18, lustro.
85. Netzel O., Pawia 22, meble.
86. Owczarek F., Szopena 7, szafa.
87. Ordynans H., Wolborska 23, meble.
88. Olszer A., Pomorska 57, meble.
89. Pawlak F., ks. Brzózki 9, meble.
90. Popielawski St., Lagiewnicka 108, szafa.

- 91. Sender P., Wolborska 33, meble.
92. Piotrkowska J., Tokarzewskiego 35, szafa.
93. Popowski I., Zachodnia 15, meble.
94. Przenczewski M., Pomorska 73, meble.
95. Powodowicz Ch., Pomorska 119, meble.
96. Proch A., Wschodnia 4, meble.
97. Pinczewski I., Wschodnia 16, meble.
98. Eljasz J., Wolborska 29, meble.
99. Richter W., Konstanyńska 70, meble, maszyna do szycia.
100. Rubinowicz L., Wolborska 29, kredens.
101. Rubinsztajn M., Nowomiejska 9, 35 palt damskich.
102. Ryczel P., Zgierska 33, meble.
103. Rapoport J., Północna 12, meble.
104. Rozengarten P., Drewnowska 4, urządzenie sklepu.
105. Rozengarten Z., Drewnowska 11, meble.
106. Rozenwajg I., Wschodnia 22, meble.
107. Rozenblum A., Zgierska 21, meble.
108. Rajsfeld M., Nowomiejska 5, meble.
109. Szumpich, Gnieźnieńska 8, meble.
110. Sztienfeld M., Jakuba 16, meble.
111. Sztienfeld M. W., Jakuba 16, meble.
112. Stawieński St., Trelenberga 8, maszyna do szycia.
113. Szmargold Sz., Wolborska 37, meble.
114. Szaldajewski Sz., Nowomiejska 18, meble.
115. Sobocińska N., Pomorska 28, urządzenie sklepowe.
116. Sacharow Abr., St. Rynek 15, meble.
117. Sroka M., Drewnowska 9, meble.
118. Szer Sz., Szkolna 7, meble.
119. Tobiasz H., Pl. Kościelny 4, meble.
120. Tyliński Wl., Franciszkańska 25, meble.
121. Torofczyk J., Franciszkańska 26, meble.

122. Toronczyk J., Nowomiejska 20, meble.
123. Tondowski A., Kilińskiego 10, meble.
124. Topol A., Wschodnia 2, maszyna do szycia.
125. Wicherek J., Krzyżowa 16, meble.
126. Widawski D., Aleksandryjska 13, zegar.
127. Widawski J., Podrzeczna 29-31, biurko.
128. Wyżykowski A., Trelenberga 50.
129. Wajnbium L., Wschodnia 22, meble.
130. Widawski J., Podrzeczna 31, meble.
131. Wygodna F., Wolborska 40, maszyna szewcka.
132. Weimberg, Zgierska 32, meble.
133. Wajssberg N., Zgierska 40, meble.
134. Winter S., Wschodnia 6, szafa.
135. Wajland I., Wschodnia 14, meble.
136. Zyzymski A., Kniżnicza 28, szafa.
137. Zajączkowska Fr., Piwna 34, szafa.
138. Zelic Ch., Nowomiejska 6, szafa.
139. Zylberberg M., Pomorska 44, meble.
140. Zelicki L., Brzezińska 3, meble.
141. Zylberberg Sz., Zgierska 9, 2 bilardy, 10 stołków.

W dniu 23 czerwca 1927 r. między godz. 9 rano a 4-tą po południu:

1. Aronowicz M., Piotrkowska 9, meble.
2. Aron J., 6-go Sierpnia 36, meble.
3. Ajenbach M., Cegielniana 53, meble.
4. Alter Sz., Wólczajska 37, zegar.
5. Aleksandrowicz Ch., Zawadzka 23, 2 szafy.
6. Alengow M., Zawadzka 21, meble.
7. Alter L., Zawadzka 37, otomana.
8. S-rowie M. Bendeta, Żeromskiego 1, urządzenie kantoru.
9. Berkenwald D., Sienkiewicza 22, meble.
10. Braun małż., Południowa 9, meble.
11. Butskat A., Piotrkowska 179, pianino.
12. Bornsztajn S., Traugotta 9, meble.
13. Bornsztajn M., Wschodnia 44, meble.
14. Blumowicz H., Zagajnikowa 9, meble.
15. Bernhardt C., Zakątna 62, maszyna do pisania.
16. Bursztyn U., 6-go Sierpnia 28, meble.
17. Bacharjer M., Południowa 15, biurko.
18. Bołotny A., Zawadzka 8, szafa.
19. Bande M., Zawadzka 15, kredens.
20. Bergman A., Zawadzka 15, kredens.
21. Bławat M., Zawadzka 23, meble.
22. Berger Abr., Zawadzka 35, szafa.
23. Burger A., Zawadzka 30, meble.
24. Bereskin H., Zawadzka 30, kredens.
25. Blajwals R., Zawadzka 29, szafa.
26. Biderman P., Zawadzka 28, szafa.
27. Birenberg L., Zawadzka 49, meble.
28. Caryski M., Zawadzka 12, meble.
29. Cynamon J., Zawadzka 17, lustro.
30. Chodźko M., Zawadzka 21, meble.
31. Cynamon Sz., Zawadzka 20, 2 szafy.
32. Czerchowski L., Zawadzka 35, tremo.
33. Chwat L., Zawadzka 30, meble.
34. Chelcmer F., Zawadzka 50, meble.
35. Cemach Z., Zawadzka 44, meble.
36. Cymer L., Zawadzka 40, meble.
37. Dawłdowicz M., Zielona 46, meble.
38. Dwójajcki Sz., Wólczajska 37, meble.
39. Dudelczyk N., Zawadzka 16, meble.
40. Działowski Ch., Zawadzka 23, meble.
41. Drabinowski M., Zawadzka 21, zegar.
42. Dunkelmann W., Zawadzka 20, szafa.
43. Epsztajn M., Zawadzka 49, meble.
44. Erenrajch Sz., Zawadzka 40, meble.
45. Elechnowicz I., Zawadzka 37, meble.
46. Feifel M., Żeromskiego 46, kredens.
47. Frunka Ch., Piotrkowska 88, meble.
48. Frankental H., Południowa 32, meble.
49. Frajnkind Sz., Piotrkowska 40, pianino.
50. Fuks J., Lipowa 45, meble.
51. Feldszajn A., Zawadzka 28, lustro.
52. Futerko M., Wólczajska 15, szmiele mosiężny.
53. Frajman H., Zawadzka 12, meble.
54. Fajnzylber Sz., Zawadzka 15, garderoba.
55. Frachtenberg J., Zawadzka 18, kredens.
56. Frenkiel F., Zawadzka 17, szafa.
57. Friede M., Zawadzka 23, szafa.
58. Frymer A., Zawadzka 22, meble.
59. Flambaum J., Zawadzka 35, maszyna do szycia.
60. Fiszman Ch., Zawadzka 34, meble.
61. Fajman A., Zawadzka 34, otomana.
62. Frydman M., Zawadzka 30, zegar.
63. Fischaut St., Zawadzka 30, meble.
64. Flasz A., Zawadzka 26, meble.
65. Finkielman T., Zawadzka 25, meble.
66. Friedman M., Zawadzka 40, meble.
67. Frajlich S., Zawadzka 38, meble.
68. Frenkiel N., Zawadzka 36, meble.
69. Glasman Ch., Zielona 42, meble.
70. Grynberg Abr., N-Targowa 14, meble.
71. Groskopf H., Wólczajska 37, meble.
72. Goński M., Wólczajska 65, kredens.
73. Granek L., Wólczajska 67, różny towar w sklepie.
74. Goldfeder Sz., Zawadzka 8, kredens.
75. Goldberg J., Zawadzka 18, szafa.
76. Gotsztajn L., Zawadzka 24, maszyna do szycia.
77. Gil Hersz, Zawadzka 24, szafa.
78. Glatter G., Zawadzka 23, meble.
79. Goldtaub W., Zawadzka 23, meble.
80. Grosman M., Zawadzka 24, kredens.
81. Gelade I., Zawadzka 22, kredens.
82. Gliksmann Sz., Zawadzka 30, meble.
83. Glasman M., Zawadzka 30, meble.

84. Goldheif Abr., Zawadzka 28, szafa.
85. Gelibter M., Zawadzka 28, kredens.
86. Grauman W., Zawadzka 49, lustro.
87. Gostyński J., N-Cegielniana 22, meble.
88. Gersztenfeld L., Piotrkowska 28, meble.
89. Gurt małż., Piotrkowska 59, pianino.
90. Lewi i Hochenberg, Piotrkowska 79, 10 szt. towaru wełn.
91. Hirsz S., Wólczajska 43, zegar.
92. Hinze H., Zawadzka 15, lustro.
93. Hiller I., Zawadzka 22, zegar.
94. Horowicz Abr., Zawadzka 20, 2 szafy.
95. Hirszenberg L., Zawadzka 34, kasa ogniotrwała.
96. Hejman M., Zawadzka 34, meble.
97. Herenberg A., Zawadzka 29, zegar, meble.
98. Hirszman M., Zawadzka 27, meble.
99. Hildeshajn W., Zawadzka 49, pianino.
100. Herszkopf B., Zawadzka 38, meble.
101. Jakubowicz S., Węglowa 10, meble.
102. Joskowicz Sz., Zachodnia 68, meble.
103. Judelewicz M., Zachodnia 64, meble.
104. Josipowicz A., Zawadzka 23, kredens.
105. Judko Abr., Zawadzka 21, tremo.
106. Jakubowicz S., Zawadzka 20, meble.
107. Judelewicz H., Zawadzka 52, meble.
108. Klimer P., Grodziejska 7, maszyna do szycia.
109. Marjan K., Narutowicza 22, urządzenie stoł. pok.
110. Krissin Ss-owic, Wschodnia 66, meble.
111. Kuperman S., Cegielniana 18, maszyna do pisania.
112. Kupierman S., Cegielniana 18, lustro.
113. Kolska F., Wólczajska 65, 2 szafy.
114. Kasman P., Zielona 6, meble.
115. Kasiński K., Zielona 19, urządzenie sklepu.
116. Kirszbaum Abr., Piotrkowska 31, szafa.
117. Kinrus E., Zawadzka 17, meble.
118. Klajnberg Icek, Zawadzka 17, szafa.
119. Kon I., Zawadzka 18, kredens.
120. Krauze I., Zawadzka 19, maszyna do szycia.
121. Krauze L., Zawadzka 23, 2 obrazy olejne.
122. Kowalski G., Zawadzka 23, szafa.
123. Kafferman Abr., Zawadzka 22, zegar.
124. Kinrus J., Zawadzka 34, 10 par pończoch.
125. Koniecpolski, Zawadzka 34, maszyna do szycia.
126. Krenicki M., Zawadzka 28, meble.
127. Kowalski N., Zawadzka 27, meble.
128. Kawenoki J., Zawadzka 50, meble.
129. Kożuch B., Zawadzka 44, lustro.
130. Kolin A., Zawadzka 37, 2 szafy.
131. Kloc M., Sienkiewicza 22, tremo.
132. Liberman N., Narutowicza 22, towar bawełn.
133. Lichtensztajn E., Wólczajska 52, meble.
134. Langnes H., Sienkiewicza 6, meble.
135. Lipszyc M., Południowa 36, maszyna do szycia, meble.
136. Lasocki Sz., 6-go Sierpnia 28, kredens.
137. Lahmert O., 6-go Sierpnia 22, meble.
138. Lewin M., N-Targowa 14, szafa i tremo.
139. Lewin N., N-Targowa 14, kredens.
140. Lewkowicz P., Zawadzka 12, kredens.
141. Lubiński B., Zawadzka 23, szafa.
142. Liwyszyc L., Zawadzka 22, szafa.
143. Lichtensztajn J., Zawadzka 22, meble.
144. Lewi Sz., Zawadzka 20, zegar.
145. Lewin B., Zawadzka 35, meble.
146. Liberman M., Zawadzka 44, meble.
147. Lewszajn B., Zawadzka 37, meble.
148. Laufer B., Zawadzka 37, szafa.
149. Miodownik Ch., Kilińskiego 47, meble.
150. Margulies N., Sienkiewicza 10, urządzenie biurowe.
151. Milgrom M., 6-go Sierpnia 30, meble.
152. Maczka I., Narutowicza 47, meble.
153. Margulies J., Zawadzka 18, meble.
154. Minc B., Zawadzka 23, kredens.
155. Motyl F., Zawadzka 19, meble.
156. Mandelbaum P., Pańska 3, meble.
157. Miławska D., Zawadzka 49, meble.
158. Mondzelewski M., Zawadzka 36, lustro.
159. Neumark Ch., Południowa 12, meble.
160. Nowiński, Zawadzka 15, pianino.
161. Neuman, Zawadzka 24, tremo.
162. Orfinger H., Zawadzka 1, pianino.
163. Olkawecka Ł., Zawadzka 12, kredens.
164. Ofman M., Zawadzka 12, kredens.
165. Opolon J., Zawadzka 40, kredens.
166. Pilicer I., Karola 5, materiały wełn.
167. Przygoda Abr., Cegielniana 45, meble, pianino.
168. Pałka W., Południowa 2, 200 metr. chodnika.
169. Polkowski Sz., Południowa 17, 20 czapek.
170. Prietz J., Konstanyńska 31, bryczka, 2 kotły.
171. Plotkin B-cia, Piotrkowska 21, 2 szt. szewiotu.
172. Pilichowski H., Wólczajska 63, zegar.
173. Poznanek Sz., Wschodnia 67, meble.
174. Perelman P. A., Zawadzka 8, biurko.
175. Pik N., Zawadzka 14, urządzenie piwiarni.
176. Patron J., Zawadzka 15, kredens.
177. Perlmutter Sz., Zawadzka 17, szafa.
178. Palewski W., Zawadzka 17, szafa.
179. Pikier M., Zawadzka 19, meble.
180. Poznański Abr., Zawadzka 21, kredens.
181. Poznański M., Kilińskiego 50, garderoba.
182. Rozenblum Sz., Pomorska 4, meble.
183. Rapoport A. i Justman J., Zielony Rynek 7, meble.
184. Rosen M., Targowa 7, meble.
185. Rozenfial D., Zawadzka 5, meble.
186. Rak M., Zawadzka 12, biurko.
187. Rabinowicz J., Zawadzka 17, szafa.

188. Rozenberg Sz., Zawadzka 23, meble.
189. Rozenblum Ch., Zawadzka 23, zegar.
190. Rajngold N., Zawadzka 21, 2 szafy.
191. Reisman M., Zawadzka 20, meble.
192. Rysz Ch., Zawadzka 35, maszyna do szycia.
193. Rewirowski J., Zawadzka 29, zegar, samowar.
194. Rapoport B., Zawadzka 26, meble.
195. Rotsztajn F., Zawadzka 26, tremo.
196. Regenwetetr M., Zawadzka 25, szafa.
197. Różański A., Zawadzka 44, kredens.
198. Szattan M., Cegielniana 43, materiały bawełn.
199. Szuka J., Grodziejska 5, zegar ścienny.
200. Benjamin Sztarkman, Al. i Maja 3, meble.
201. Szatan W., 6-go Sierpnia 33, meble.
202. Silberberg M., Zielona 7, 25 sztuk materiału bawełn.
203. Salomonowicz H., Narutowicza 38, 2 szafy.
204. Szattan I., Kilińskiego 50, meble.
205. Szpiro H., Piotrkowska 66, meble.
206. Szpiro L., Zawadzka 6, meble.
207. Szmulowicz M., Zielona 11, meble.
208. Szereszewski Z., Zawadzka 19, kasa ogniotrwała.
209. Szwarcberg I., Południowa 31, stół.
210. Szwarc H., Wólczajska 61, zegar.
211. Szufman M., Wschodnia 64, meble.
212. Szulzynger J., Zawadzka 10, 15 ubrań dzieciennych.
213. Szarajzer B., Zawadzka 12, meble.
214. Sztrauch R., Zawadzka 15, lustro-tremo.
215. Sztren G., Zawadzka 15, garderoba.
216. Szajfeld W., Zawadzka 15, lustro.
217. Szpigiel St., Zawadzka 16, 27 metr. gabardiny.
218. Sieradzki M., Zawadzka 18, kredens.
219. Suchowski L., Zawadzka 25, meble.
220. Szajniak Sz., Zawadzka 35, 2 szafy.
221. Segal E., Zawadzka 34, tremo.
222. Szwarcog I., Zawadzka 29, kredens.
223. Steinbok J., Zawadzka 26, kredens.
224. Szajniak M., Zawadzka 26, meble.
225. Szperling S., Zawadzka 25, kredens.
226. Szwarc H., Zawadzka 23, meble.
227. Srebrnik J., Zawadzka 40, kredens.
228. Tempelhof M., Pl. Dąbrowskiego 4, meble.
229. Tomczak Fr., 6-go Sierpnia 44, urządzenie sklepu.
230. Totarkowski Ch., Wschodnia 45, lustro.
231. Trepczyński Wl., Wschodnia 36, meble.
232. Traube A., Zawadzka 17, maszyna do szycia.
233. Tajch J., Zawadzka 17, kredens.
234. Tyber J., Zawadzka 19, maszyna do szycia.
235. Tangerson Chaim, Zawadzka 27, meble.
236. Ulrych N., Zielona 1, 50 stołków marm.
237. Ungier D., Zgierska 17, zegar.
238. Unger M., Zawadzka 18, meble.
239. Urzstajn Ch., Zawadzka 25, meble.
240. Widawski H., Kilińskiego 35, meble.
241. Wolman M., Zawadzka 12, perfumy i mydła.
242. Wieternik H., Zawadzka 19, meble.
243. Wutka N., Zawadzka 22, produkty spożywcze.
244. Wollison I., Zawadzka 23, zegar.
245. Wajnbeg H., Zawadzka 22, kredens.
246. Waserzyger Ch., Zawadzka 20, 11 stołków marm.
247. Waserzyger Ch., Zawadzka 20, 11 stołków marmuriowych.
248. Wajnsztajn H., Zawadzka 28, meble.
249. Wilkowicz W., Zawadzka 27, meble.
250. Wajland F., Zawadzka 37, maszyna do szycia.
251. Waserzyger A., Zawadzka 36, meble.
252. Zygelman Ch., Południowa 23, meble.
253. Zyberberg Abram, Zachodnia 54, maszyna do szycia, meble.
254. Zytenfeld A., Zawadzka 12, tremo.
255. Zalbe M. L., Zawadzka 17, zegar.
256. Zylberberg J., Zawadzka 19, 2 szafy.
257. Zentkowski H., Zawadzka 35, maszyna do szycia.
258. Zerykier L., Zawadzka 36, tremo.

W dniu 24 czerwca 1927 roku między godziną 9-tą rano, a 4-tą po południu:

1. Altman E., Zawadzka 4, szafa.
2. Bartoszewski W., Częstochowska 22, meble.
3. Borensztajn L., Główna 6, meble.
4. Bartoszewski M., Napiórkowskiego 157, urządzenie sklepowe.
5. Bramerowski B., Przędzalniana 95, szafa.
6. Bargiel F., Wilcza 6, meble.
7. Blaszczyk A., Wilcza 10, maszyna do szycia.
8. Berliner S., Główna 47, 50 damsk. kapeluszy.
9. Białecki J., Główna 6, szafa.
10. Berlin Sz., Kilińskiego 124, meble.
11. Borensztajn M., Kilińskiego 131.
12. Berlin H., Zamenhoffa 6, pianino.
13. Brygalski Fr., Zamenhoffa 12, szafa.
14. Binkowski J., Zamenhoffa 38, zegar.
15. Cieślak St., Pograniczna 21, szafa.
16. Cel E., Piotrkowska 182, kredens.
17. Cytkiewicz A., Główna 34, meble.
18. Chojnacki W., Rokicińska 31, szafa.
19. Cudkowicz W., Główna 65, 20 koszul zefirowych.
20. Cyfersztajn Ch., Główna 6, meble.
21. Chojnacki D., Zamenhoffa 11, 4 pary bucików damskich.
22. Drejhorn A., Kijowska 1, szafa.
23. Frankowska A., Wodna 17, maszyna do szycia.
24. Ferszt A., Wodny Rynek 13, meble.

25. Fajerman H., Główna 58, 5 ubrań męskich. Targowa 23, tremo.
26. Fajwin P., Kilińskiego 127, meble.
27. Fajwlewiec L., Radwańska 6, meble.
28. Frydman I., Zamenhoffa 6, meble.
29. Frenkiel M., Zamenhoffa 6, kredens.
30. Fryzerman N., Zamenhoffa 29, tremo.
31. Gajewski K., Kopernika 63, meble.
32. Goldberg M., Kilińskiego 159, maszyna do szycia.
33. Grynbaum M., Główna 60, 20 męsk. kapeluszy.
34. Goldszajn S., Gubernatorska 21, maszyna do szycia.
35. Grünbaum M., Główna 62, meble.
36. Golde B., Zamenhoffa 6, meble.
37. Górski J., Zamenhoffa 34, otomana.
38. Hochman P., N-Zarzewska 20, otomana.
39. Hermans A., Wólczajska 145, meble.
40. Herszbaum N., Zamenhoffa 12, meble.
41. Horowicz A., Ewangelicka 7, meble.
42. Hertig H., Wólczajska 74, zegar.
43. Hajman I., Zamenhoffa 10, meble.
44. Jakubowicz E., Główna 58, towar w sklepie.
45. Jabłoń M., Zamenhoffa 13, 10 tuz. pończoch.
46. Kempa S. i Domagalska M., Nowogrodzka 21, szafa.
47. Kubiczek W., Piotrkowska 199, pianino, maszyna do pisania.
48. Klimek Sz., Nowy Świat 3, tremo.
49. Kozłowski K., Piotrkowska 273, fortepjan, meble.
50. Klauze K., Targowa 57, biurko.
51. Komorowski J., Wilcza 12, meble.
52. Kubicka A., Główna 22, 20 sukien damsk.
53. Kowalski G., Zamenhoffa 12, mydło, herbata.
54. Krakowski St. Anny 33, maszyna do szycia.
55. Kurzawiński J., Gubernatorska 7, 2 szafy.
56. Kaj H., Kilińskiego 205, konfekcja galanteryjna.
57. Kalme I. M., Kilińskiego 206, meble.
58. Kejzman A., Gubernatorska 38-m, meble.
59. Korn M. J., Piotrkowska 117, meble.
60. Karro H., Zawadzka 4, meble.
61. Knoch A., Targowa 32, meble.
62. Kostenko J., Piotrkowska 67, meble.
63. Luniakowa O., Przejazd 2, meble.
64. Leduchowski A., Przędzalniana 107, meble.
65. Liske R. i Keilich, Sienkiewicza 165, 2 biurka.
66. Linke J., Wysoka 9, kocioł.
67. Lenkiński Sz., Piotrkowska 107, lustro.
68. Lajchman K., Główna 50, szafa.
69. Łukomski M., Zamenhoffa 10, 2 bufety z płytami marmur.
70. Lichtensztajn D., Zamenhoffa 17, urządzenie sklepowe, meble.
71. Landsberg, Rzgowska 119, węgiel.
72. Miller A., Brzozowa 4, rower męski.
73. Mednan W., Kilińskiego 156, meble.
74. Michel I., Sienkiewicza 100, pianino.
75. Miller A., Senatorska 27, urządzenie biura.
76. Morgentaler L., Główna 51, meble.
77. Majerczyk Ch., Zamenhoffa 19, meble.
78. Nowogórski A., Radomska 16, otomana.
79. Nowak B., Rokicińska 22, furgon.
80. Neuman A., Zamenhoffa 38, meble.
81. Opoczyński H., Wodna 12-14, biurko.
82. Obiegorski J., Krucza 14, szafa.
83. Orłowska Ch., Zamenhoffa 6, urządzenie sklepu.
84. Oberhender N., Zamenhoffa 10, maszyna do szycia.
85. Pawłowska J., Przędzalniana 32, meble.
86. Pohl F., Wodna 15, 2 szafy.
87. Pitszman A., Zamenhoffa 24, meble.
88. Pruszyński J., Główna 50, meble.
89. Pilicer I., Karola 5, 3 sztuki towaru.
90. Pinkus St., Zamenhoffa 4, biurko clemne.
91. Rozenberg, Pusta 3, meble.
92. Raschig I., Sienkiewicza 70,72, meble.
93. Rzepecka J., Warszawska 13, meble.
94. Romanowicz Ch., Gubernatorska 21, meble.
95. Rabinowicz J., Zachodnia 64, kredens.
96. Stańczak M., Dąbrowska 5, meble.
97. Smoczyński W., Dąbrowska 39, urządzenie sklepu.
98. Szulc A., Piotrkowska 271, meble.
99. Szwelkert J., Nawrot 20, meble.
100. Szramin W. i C., Przędzalniana 85, meble.
101. Seipelt O., Wodna 28, 2 szafy.
102. Stelka M., Zakątna 86, 4 biurka.
103. Stelle A., Główna 6, meble.
104. Sędziwski H., Główna 42, tremo.
105. Samulski R., Kopernika 34, urządzenie sklepowe, meble.
106. Szwalbe A., Piotrkowska 180, urządzenie sklepowe.
107. Szymański W., Zamenhoffa 6, maszyna do szycia.
108. Szefer B., Zamenhoffa 6, zegar.
109. Strykowski J., Zamenhoffa 11, urządzenie sklepu.
110. Tenenbaum I., Piotrkowska 128, lustro.
111. Wileczak J., Napiórkowskiego 151, kredens.
112. Wencke A., Dąbrowska 54, meble.
113. Werner M., Kilińskiego 216, maszyna do szycia.
114. Wyrzutowicz A., Wodna 15, szafa.
115. Wurm E., Zamenhoffa 6, meble.
116. Wolski J., Targowa 47, meble.
117. Zylbersztajn G., Piotrkowska 273, fortepjan, meble.
118. Zayert J., Kilińskiego 223, meble.

PASTA DO ZĘBÓW I ELIKSIR „SANAX” - ZDROWE ZĘBY I ŚWIEŻE USTA

Woda kolońska „SWAN” ZADOWOLI NAJWYBREDNIEJSZE WYMAGANIA.

NAJLEPSZE I NAJWYDAJNIEJSZE ŚRODKI DO MYCIA WŁOSÓW PLYNNE MYDŁO „Shampoo-Swan” GLICERYNOWE PLYNNE MYDŁO DZIEGCIOWE „PIXAPOL” SA ARTYKUŁAMI PIERWSZEJ POTRZEBY I DLA KAŻDEGO DOSTĘPNE.

BETULAN TO NIEZAWODNY ŚRODEK PRZECIWKO ŁUPIEŻOWI I WYPADANIU WŁOSÓW.

Laboratorium „SWAN”. Skład komisowy Jan Jarczyński, Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 277.

GRAND-KINO Piotrkowska 72.

Wielki mecz bokserki - Gwałtu co się dzieje! Kapitała farsa erotyczna w 10 wielkich aktach. W roli gł.: fenomenalny karzelek Little Billy do łez rozsmieszona nawet najbardziej wybrednego widza, oraz uroczą Magde Kennedy. Niezwykły komizm sytuacji! Chłopiec w roli dziewczynki! Sensacyjny mecz bokserki. Humor... śmiech... zachwyt.

Na scenie: gościnnie występy najlepszego satyryka humorysty Bronisława Bronowskiego fenomenalnej śpiewaczki operowej Heleny Felińskiej oraz młodocianej tancerki R. Konówny.

Dziś i dni następnych! Uwaga! Dziś i dni następni!

Gimnazjum żeńskie R. Konopczyńskiej-Sobolewskiej Gdańska 90 (róg Andrzeja) Egzaminacje wstępne 14, 15 i 17-go czerwca.

POT i NIEMIŁA WOŃ z RAK, NÓG i PACH USUWA ZNANY I NIEZASTĄPIONY OD 1/2 WIEKU SUDORYN W PUDEŁKU z SITKIEM. FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

PLUSKWY MOGIL Żądać wszędzie.

Obwieszczenie. W zastosowaniu się do § 22 Ustawy Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądana została dodatkowa pożyczka z przezacowania na nieruchomości pod Nr. 272 c, przy ulicy Cegielnianej przez Sereję Helman zł. 50.000.

Centralna lecznica zębów 86 Piotrkowska 86. Tel. 38-27. Plombowanie i wprawianie zębów Ceny podług taksy. Porada bezpłatnie.

HEMOROJDY. Czołki hemoroidalne Gaseckiego (z Kogutkiem) usuwają ból krwawienie swędzenie, pieczenie zmniejszają Guzy (zylaki), sprzedają apteki i sklepy apteczne.

BÓL GŁOWY. Usunąć ból głowy. Sowa

Odpis. Sprawa K. 101/1927 r. Wyrok w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Dnia 8 lutego 1927 r. Sąd Pokoju dla spraw o lichwę woj. w Łodzi. Obecni: Sędzia Kopaczewski rozpoznawszy sprawę przeciw oskarżonej Feli Gliksberg o przestępstwo określone w art. 19 cz. 1 ust. z 27 20 r. i zważywszy, że wina oskarżonej udowodniona na mocy art. 119, 122, 123 U. P. K. i art. 19 cz. 1 ust. o lichwę postanawia: Felę Gliksberg, lat 30 za pobranie w grudniu 1926 r. w Łodzi za jabłka ceny oczywiście nadmiernej skazać na grzywnę 150 (stu pięćdziesiąt) złotych z zamianą w razie nieściągalności na karę aresztu przez 3 tygodnie oraz na zapłacenie opłaty sądowej 15 złotych. Dn. 30.III.27 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, wydział karny odwoławczy postanowił: wyrok Sądu Pokoju zatwierdzić i skazać oskarżoną na zapłacenie 7 zł. 50 gr. opłat sądowych za drugą instancję.

Wyrok nieostateczny. Tryb i termin zaskarżenia ogłoszony. Sędzia Pokoju: (-) Kopaczewski. Za zgodność: Sekretarz Sądu: (-) S. Ostrowski.

OGŁOSZENIA DROBNE. Do 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

MEBLE. Dywany, Łódzka metalowa, o-tomany, leżanki materace patentowane i miękkie, krzesła gładkie, meble kuchenne, biurowe, biblioteczne, stajerkki, wiszące, bielizna, białe saloniki. W dużym wyborze poleca na raty Magasyn Mebli Wł. Romiszewskiego - Piotrkowska 116 I p. front, tel. 2161.

PSU polijenne rasy Dobermann szczenięta po rodzicach wysoko rasowych do sprzedania. Przejazd L. 52, mleczarnia. 3904

Zagraniczne pianino do sprzedania. Adres w Administracji „Kurjera”. 3893

Przedam bardzo tanio budkę z powodu wyjazdu. Wiadomość Abramowskiego 5, w suta rynek Piechocka. 3909

Przedam dwa autobusy 20 osobowe marki francuskiej „Berliet”, 16 42 H.P. w doskonałym stanie, na pneumatykach, tylko koła podwójne Zgłoszenia Ruskowski, Bydgoszcz, Paderewskiego 37 3052

Zaofiarowane. Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza. Warszawa, Żółwina 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterii, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynie. Po ukończeniu świata dectwo. Żądacie prospektów! 2552

Ważynie do sprzedania ręcznie haftowane story do kilku okien, u M. Sosnińskiej ul. 6-go Sierpnia 22. 2988

Ważynie do sprzedania prawie nową sprzedam obażyjnie. Kilińskiego 93, m. 7 od 2-4 pp.

Do sprzedania duży koncertowy orkiestron, nadający się do dużych cukierki restauracji i pensjonatów, gra za pomocą elektryczności oraz maszyna do pisania w dobrym stanie firmy Hammond. - Łódź, Piotrkowska Nr. 286 - zakład elektrotechniczny. 3579

Każał Dom piętności w Warszawie na starem mieście o 10 pomieszczeniach za sumę 18.500zł. do sprzedania. Nabyca otrzyma w dobrej dzielnicy 2 pokoje z kuchnią bezinteresownie Ofer. proszę składać w Kurjerze Łódzkim pod „Dom w Warszawie” 3047

Ważynie do sprzedania pianino do sprzedania. Adres w Administracji „Kurjera”. 3893

Ważynie do sprzedania prawie nową sprzedam obażyjnie. Kilińskiego 93, m. 7 od 2-4 pp.

Ważynie do sprzedania prawie nową sprzedam obażyjnie. Kilińskiego 93, m. 7 od 2-4 pp.

Potrzebna bufetowa wladajaca niemieckim językiem. Restauracja Piotrkowska 116. 3873

Przebieg obczajny z artykułami technicznymi - ze znajomością języka niemieckiego potrzebny do biura techniczno-handlowego. Oferty należy składać do administracji „Kurjera Łódzkiego” pod „Lenkom”. 3887

Przebieg obczajny z artykułami technicznymi - ze znajomością języka niemieckiego potrzebny do biura techniczno-handlowego. Oferty należy składać do administracji „Kurjera Łódzkiego” pod „Lenkom”. 3887

Przebieg obczajny z artykułami technicznymi - ze znajomością języka niemieckiego potrzebny do biura techniczno-handlowego. Oferty należy składać do administracji „Kurjera Łódzkiego” pod „Lenkom”. 3887

Przebieg obczajny z artykułami technicznymi - ze znajomością języka niemieckiego potrzebny do biura techniczno-handlowego. Oferty należy składać do administracji „Kurjera Łódzkiego” pod „Lenkom”. 3887

Przebieg obczajny z artykułami technicznymi - ze znajomością języka niemieckiego potrzebny do biura techniczno-handlowego. Oferty należy składać do administracji „Kurjera Łódzkiego” pod „Lenkom”. 3887

Przebieg obczajny z artykułami technicznymi - ze znajomością języka niemieckiego potrzebny do biura techniczno-handlowego. Oferty należy składać do administracji „Kurjera Łódzkiego” pod „Lenkom”. 3887

Przebieg obczajny z artykułami technicznymi - ze znajomością języka niemieckiego potrzebny do biura techniczno-handlowego. Oferty należy składać do administracji „Kurjera Łódzkiego” pod „Lenkom”. 3887

Przebieg obczajny z artykułami technicznymi - ze znajomością języka niemieckiego potrzebny do biura techniczno-handlowego. Oferty należy składać do administracji „Kurjera Łódzkiego” pod „Lenkom”. 3887

Przebieg obczajny z artykułami technicznymi - ze znajomością języka niemieckiego potrzebny do biura techniczno-handlowego. Oferty należy składać do administracji „Kurjera Łódzkiego” pod „Lenkom”. 3887

Przebieg obczajny z artykułami technicznymi - ze znajomością języka niemieckiego potrzebny do biura techniczno-handlowego. Oferty należy składać do administracji „Kurjera Łódzkiego” pod „Lenkom”. 3887

Przebieg obczajny z artykułami technicznymi - ze znajomością języka niemieckiego potrzebny do biura techniczno-handlowego. Oferty należy składać do administracji „Kurjera Łódzkiego” pod „Lenkom”. 3887

Table with 2 columns: CENY PRENUMERATY and CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH. Includes rates for subscriptions and local advertisements.

Redaktor Naczelny: Czesław Gumkowski. Wydawca: Jan Stenczkowski. Drukarnia: Drukarsko-Wydawnicza Sp. z ogr. odp.